

22 września posiedzenie Sejmu PRL

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 5 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w obecnej kadencji w dniu 22 września 1976 r.

Posiedzenie rozpocznie się o godz. 16.

Na porządku dziennym posiedzenia: informacja Prezesa Rady Ministrów o rządowym programie realizacji postanowień IV Plenum KC PZPR.

W środę 22 bm. odbędą się zebrania klubów poselskich. Zebranie Klubu Poselskiego PZPR odbędzie się o godz. 14.30 w gmachu Sejmu — Sala Kolumnowa. Zebranie Klubu Poselskiego ZSL odbędzie się o godz. 10 w gmachu Sejmu — sala 118. Zebranie Klubu Poselskiego SD odbędzie się o godz. 11.30 w gmachu Sejmu — sala 101.

PAP

WIZYTA DELEGACJI Z WICEPREMIEREM TADEUSZEM PYKĄ • INAUGURACJA KONFERENCJI NAUKOWO-TECHNICZNEJ • KOŁEJNE KONTRAKTY „VARIMEXU”.

Trwają salony „Intermasz” i „Taropak”

Wczoraj na terenach MTP przebywała delegacja rządowa pod przewodnictwem wicepremiera Tadeusza Pyki. W jej skład wchodził m. in. minister Urzędu Gospodarki Materialnej Eugeniusz Szyr oraz wiceminister Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej Stanisław Długosz. Gościom towarzyszyli sekretarz KW PZPR w Poznaniu Bogdan Waliński oraz wicewojewoda poznański Bolesław Stachowiak. Członkowie delegacji interesowali się zwłaszcza ekspozycją Międzynarodowego Salonu Techniki Pakowania i Magazyinowania „Taropak”.

Również wczoraj w pawilonie 38 na terenie MTP rozpoczęła się trzydniowa Międzynarodowa Konferencja Techniczna na temat wytwarzania i stosowania uszlachetnionych

materiałów opakowaniowych. Konferencja została przygotowana przez Centralny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Opakowań w Warszawie oraz Biuro Informacji Technicznej NOT w Poznaniu. Wczoraj wygłoszono pierwsze referaty. Do tej pory one m. in. wyrobu i za stosowania papierów opakowaniowych uszlachetnianych powierzchniowo, prac nad uruchomieniem produkcji folii wielowarstwowych w Polsce oraz produkcji tworzyw uszlachetnionych z udziałem folii aluminiowej, jak również uszlachetniania materiałów opakowaniowych.

Kolejny interesujący kontrakt zawarł „Varimex” ze znanym francuskim producentem maszyn włókienniczych — firmą SACM.

Kontrakt przewiduje dostawę do Polski kolejnych partii podzespołów do krosien typu MAV, które są produkowane przez łódzką „Wifame” w oparciu o dokumentację i dostawy podzespołów z francuskiej firmy. Porozumienie francusko-

Dokończenie na str. 2

SPORT

Porażki Stali i GKS Tychy

Remis Wisły w Glasgow

W pierwszym meczu rozegranym w Mielcu pierwszej rundy piłkarskiego Pucharu Europy Stal Mielec przegrała z Realem Madryt 1:2 (0:1). Bramki strzelił dla Realu —

Dokończenie na str. 4

Popis sprawności bojowej sojusznich armii

Zakończyły się ćwiczenia „Tarcza-76”

Wystąpienie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka

Dobiegają końca odbywające się na terytorium Polski ćwiczenia Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw — Sygnatariuszy Układu Warszawskiego — „Tarcza 76”. W środę 15 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przebywał w rejonie, na którym odbywają się ćwiczenia. Obecny był członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Stanisław Kania. Przybyli ministrowie obrony narodowej Państw Sygnatariuszy Układu Warszawskiego.

Sprawozdawcy PAP relacjonują z rejonu ćwiczeń:

Edward Gierek obserwował w środę w godzinach rannych fragment ćwiczeń, w którym uczestniczyli — obok żołnierzy Armii Radzieckiej — jednostki Narodowej Armii Ludowej NRD. W tej fazie ćwiczeń wykonano desant powietrzny na tyłach ugrupowania przeciwnika. Żołnierze wojsk powietrzno-desantowych zaprezentowali wzorowe wyszkolenie, odwagę, odporność i hart, niezbędne na współczesnym

polu walki. Dowódca jednostki powietrzno-desantowej podjechał na wozie bojowym na punkt obserwacyjny i zameldował I sekretarzowi KC PZPR Edwardowi Gierkowi o wykonaniu zadania bojowego.

✱

15 bm. odbył się w poligonie woj. scenerii żołnierski wiec, który stał się polityczną manifestacją jedności wspólnoty socjalistycznej i braterstwa broni armii Układu Warszawskiego. Manifestacja przyjaźni i braterstwa była kulminacyjnym akcentem międzysojuszniczych ćwiczeń „Tarcza-76”.

Na żołnierski wiec przybył I sekretarz KC PZPR Edward Gierek. Obecny był członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Stanisław Kania.

Przybyli ministrowie obrony narodowej krajów socjalistycznych: kierownik ćwiczeń,

Przemówienie E. Gierka wygłoszone na spotkaniu z żołnierzami uczestniczącymi w ćwiczeniach „Tarcza-76” zamieszczamy na str. 2.

minister obrony narodowej PRL gen. armii Wojciech Jaruzelski, minister obrony ZSRR, marszałek Związku Radzieckiego Dmitrij Ustinow, Czechosłowacji, NRD, Bulgarii, Rumunii, Węgry i Kuby. Obecni byli przedstawiciele sił zbrojnych Mongolii, Wietnamu, Jugosławii.

Rozbrzmiewają dźwięki hymnów narodowych: Związku Radzieckiego, Czechosłowacji, NRD i Polski.

Kompanie reprezentacyjne wraz z pocztami sztandarowymi mi czterech armii uczestniczą-

Posiedzenie kierownictwa WPK

W środę rozpoczęło się w Rzymie posiedzenie kierownictwa Włoskiej Partii Komunistycznej, poświęcone omówieniu sytuacji politycznej w kraju. Członkowie kierownictwa WPK omówili również ciężką sytuację spowodowaną ostatnim silnym trzęsieniem ziemi, jakie nawiedziło rejon Friuli.

Znów wstrząsy we Włoszech

Według doniesień, jakie napłynęły z rejonu katastrofy w środę wieczorem, kolejne trzęsienie ziemi we Friuli pociągnęło za sobą co najmniej pięć ofiar śmiertelnych. Jest też 80 rannych. Bliżej nieznaną liczbą osób znajduje się wciąż jeszcze, uwieczona zwałami skał i ziemi, w zasypanych na jej niej z górskich dróg samochodach.

Strajk w kraju Basków

Premier rządu hiszpańskiego A. Suarez ma wysłać w tym tygodniu swego ministra spraw wewnętrznych R. M. Villę do kraju Basków, w związku z napiętą sytuacją polityczną i powtarzającymi się demonstracjami antyrządowymi na tym terenie. W Madrycie zarządzono w środę spotkanie lokalnych szefów policji, w czasie którego otrzymają oni nowe instrukcje od rządu, dotyczące „zapobiegania niepokojom ulicznym”. W kraju Basków strajkuje ponad 250 000 robotników, którzy protestują w ten

cych w ćwiczeniach prezentują broń.

Następnie przemówienie wygłosił gen. armii Wojciech Jaruzelski. „Tarcza-76” — ćwiczenia czterech bratnich armii Państw Układu Warszawskiego zostały pomyślnie zakończone — stwierdził mówca.

Sprawa nam wielką satysfakcję, że był wśród nas na ćwiczeniu, że przybył również na dzisiejsze uroczyste spotkanie zawsze bliski żołnierskim sprawom i dla sprawy obronności Polski czyniący tak wiele I sekretarz KC PZPR Edward Gierek. Serdecznie, po żołniersku, go witamy.

Po serdecznym powitaniu

Dokończenie na str. 2

Jaką rolę odegra Egipt w konflikcie libańskim?

Sytuacja na frontach wojny domowej w Libanie nie uległa w ciągu ostatnich godzin istotniejszym zmianom. Zwraca się natomiast uwagę na równoległą obecność w Arabskiej Republice Egiptu wielu czołowych polityków libańskich. Ich kairskie konsultacje rodzą szereg spekulacji na temat roli, jaką Egipt chce odegrać w rozwiązaniu kryzysu w Libanie. Jednakże ze zdawkowych wypowiedzi, jakich udzielają poszczególne osobistości, obserwatorzy polityczni nie potrafią wyciągnąć jednoznacznie brzmiących wniosków i ograniczają się w związku z tym do suchego przekazywania informacji na temat odbywanych w stolicy Egiptu spotkań.

Według źródeł kairskich, w najbliższym czasie (terminu nie sprecyzowano) prezydent Egiptu, Anwar Sadat spotka się z prezydentem Syrii, Hafezem Asadem. (PAP)

sposób przeciwko brutalnym akcom policji.

Przed wyborami w CSRS

Pod przewodnictwem sekretarza generalnego KC KPCz, prezydenta republiki i przewodniczącego frontu narodowego CSRS, G. Husaka, w Pradze obradowało 15 bm. Plenum Komitetu Centralnego

krótko

go Frontu Narodowego. Tematami obrad były ocena przygotowań do zbliżających się wyborów powszechnych w CSRS, które odbędą się w dniach 22-23 października br. oraz przedstawienie i za twierdzenie kandydatów na posłów do Izby Ludowej i Izby Narodowości Zgromadzenia Federalnego CSRS.

Zmiany w rządzie Japonii

Premier T. Miki dokonał znacznych zmian w składzie dotychczasowego gabinetu, mianując m. in. nowego ministra spraw zagranicznych — został nim Z. Kosaka, który w latach 1960 — 1962 zajmował to stanowisko w rządzie premiera

„Sojuz - 22” na orbicie



Na zdjęciu: dowódca statku W. Bykowski i inżynier pokładowy W. Aksienow (z lewej) przed startem „Sojuza-22”.

W środę o godzinie 12.48 czasu moskiewskiego (10.48 czasu warszawskiego) wystrzelono w Związku Radzieckim statek kosmiczny „Sojuz - 22”, pilotowany przez załogę w składzie: dowódca statku kosmonauta płk Walery Bykowski i inżynier pokładowy Władimir Aksienow.

Głównym celem lotu statku „Sojuz-22”, przeprowadzanego zgodnie z programem współpracy krajów socjalistycznych w dziedzinie badań i wykorzystywania przestrzeni kosmicznej dla celów pokojowych, jest opracowanie i udoskonalenie naukowo - technicznych metod i środków badania z Kosmosu geologiczno - geograficznych cech powierzchni Ziemi dla potrzeb gospodarki narodowej. W tym celu na pokładzie statku zainstalowano specjalną aparaturę fotograficzną opracowaną przez specjalistów NRD i ZSRR, a wykonaną w zakładach „Karl Zeiss Jena” w NRD. Program lotu przewiduje także przeprowadzenie badań i eksperymentów naukowo - technicznych i medyczno - biologicznych.

PAP

Premier P. Jaroszewicz zakończył wizytę w Belgii

W środę prezes Rady Ministrów, Piotr Jaroszewicz, zakończył 3-dniową oficjalną wizytę w Belgii. W ostatnim dniu odbyło się spotkanie szefa rządu polskiego z belgijskimi przedsiębiorcami w siedzibie federacji przemysłowców belgijskich. Omówiono możliwości rozszerzenia i pogłębienia polsko-belgijskiej współpracy gospodarczej. Piotr Jaroszewicz poruszył m. in. sprawę uregulowania stosunków między EWG a RWPG.

W godzinach popołudniowych prezes Rady Ministrów PRL, żegnany przez premiera Leo Tindemansa, opuścił Brukselę udając się w drogę powrotną do kraju.

✱

Na lotnisku Okęcie w Warszawie, premiera witali członkowie najwyższych władz państwowych i państwowych z przewodniczącym Rady Państwa Henrykiem Jabłońskim.

PAP

Minister S. Olszowski uda się do Islandii

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Islandii Einara Agustssona, minister spraw zagranicznych PRL Stefan Olszowski złoży w dniach 20-22 września br. oficjalną wizytę w tym kraju. (PAP)

Obiekty na podstawie dokumentacji z „Taskoprojektu”

Na każdym placu budowy wiele zależy od terminowego sporządzenia dokumentacji

obiektów. Spory udział w sprawniej realizacji wielu z nich na budowie Huty „Katowice” ma Przedsiębiorstwo Projektowo - Technologiczne Taboru Kolejowego „Taskoprojekt” w Poznaniu. Jemu bowiem zlecono opracowanie dokumentacji dla kilku ważnych obiektów, z którego to zadania wywiązuje się bardzo dobrze.

Większość prac projektowych wykonano w drugiej połowie 1974 i w roku minionym. Opracowano mianowicie dokumentację: wydziału transportu kolejowego oraz remontów taboru technologicznego, pralni wapna, obiektów energetycznych i niektórych budynków socjalno - administracyjnych. Jednakże również i w br. wykonuje się rozmaite prace projektowe na bieżące potrzeby dyrekcji „Katowice”. Wartość dokumentacji sporządzonych dotychczas przez poznański „Taskoprojekt” sięga 7,5 mln zł.

Pracownicy przedsiębiorstwa dokładają wielu starań, by rzetelnie i przed wyznaczonymi terminami realizować zlecenia dla Huty. Kilku z nich zasługuje jednak na szczególne wyróżnienie za zaangażowanie. Są to: prowadzący wszystkie te prace projektowe — Andrzej Rawecki, kierownik zespołu projektowego — Janusz Górecki oraz architekt — Zygmunt Roszak. (bop)

Braterstwo broni sojusznicych armii doniosłym czynnikiem jedności naszych państw i narodów

Przemówienie E. Gierka do żołnierzy uczestniczących w „Tarczy-76”

ZOŁNIERZE!

Zakończyliście wielkie, niezwykle interesujące ćwiczenia „Tarcza-76”. Stanowiły one kolejny etap doskonalenia sojusznicych armii, wspólnych działań, służących sprawie bezpieczeństwa wspólnoty państw sojusznicych, jej jedności i zwartości.

Ćwiczenia wykazały wysoki stan moralno-polityczny szkolenych wojsk, potwierdziły siłę i skuteczność socjalistycznej doktryny obronnej. Umocniły one międzynarodowe więzi łączące żołnierzy Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego.

Z głęboką satysfakcją obserwowałem obszernie fragmenty ćwiczeń. Jestem pod wielkim wrażeniem waszego wyszkolenia, zdyscyplinowania i sprawności we władaniu nowoczesnym bojowym sprzętem. Dalsze dowody ofiarności i hartu, a jednocześnie braterskiej współpracy. Ugruntowałyście wartości żołnierza socjalistycznej armii, wartości, które mają również ogromne, ogólno-społeczne znaczenie. Szanujemy je i cenimy wysoko. Stała żołnierska gotowość do ofiarnej służby ojczyźnie, ofiarnej służby wspólnej, socjalistycznej sprawie naszych narodów jest godną najwyższego uznania.

Wszystkie zadania ćwiczebne wykonaście wzorowo. Taką ocenę waszego wysiłku i umiejętności dał w swoim meldunku kierownik ćwiczeń minister obrony narodowej PRL, gen. armii Wojciech Jaruzelski.

Serdecznie dziękuję wam, towarzysze, za ten owocny wysiłek. Dziękuję dowódcą i sztabom ćwiczących wojsk, pracownikom aparatu partyjno-politycznego, organizacjom partyjnym i młodzieżowym oraz wszystkim żołnierzom — Armii Radzieckiej, Czechosłowackiej Armii Ludowej, Narodowej Armii Ludowej NRD, szczególnie zaś naszego Ludowego Wojska Polskiego, które ćwiczeń tych było gospodarzem. Osiągnięte przez was wyniki szkoleniowo-bojowe i polityczno-wychowawcze, są cen-

nym wkładem w umacnianie naszego obronnego przymierza.

TOWARZYSZE!

Braterstwo broni armii krajów socjalistycznych jest doniosłym czynnikiem jedności naszych narodów i państw. Jedność ta jest podstawową przesłanką nienaruszalnego bezpieczeństwa wszystkich państw krajów. Godzi się o tym przypominać właśnie teraz, w 37 rocznicę rozpoczęcia drugiej wojny światowej.

Hitlerowski faszyzm wtrącił w nią dziesiątki narodów. Nasz naród pierwszy stawiał mu bohaterski opór. Ogromny jest wymiar strat i bezmiar cierpień, jakie spowodowała druga wojna światowa. Wśród krajów koalicji antyhitlerowskiej, siły antyfaszystowskiej i wyzwolenieczych rozstrzygająca rola w dziele historycznego zwycięstwa przypadła pierwszemu państwu socjalistycznemu — Związkiowi Radzieckiemu, jego bohaterskiej armii. Szczycimy się, że i naród polski wniósł w to zwycięstwo godny wkład, że żołnierz polski, obok żołnierza Armii Radzieckiej uczestniczył w zdobywaniu Berlina. Zrodzony w tej wspólnej walce, z braterstwa broni sojuszu z Krajem Rad stanowi niezmiennie fundamentalną gwarancję naszego bezpieczeństwa. Niezłomny sojusz każdego z naszych krajów z wielkim Związkiem Radzieckim, to niewzruszona podstawa bezpieczeństwa całej naszej wspólnoty.

Dzięki konsekwentnej polityce Związku Radzieckiego, KPZR i niestrudzonej działalności towarzysza Leonida Breżniewa, dzięki solidarności polityce naszych socjalistycznych państw — rozstrzygnięto w ostatnich latach wiele ważnych problemów, uzyskano po ważny postęp w budowie wzajemnego zaufania i współpracy w stosunkach międzynarodowych.

Postęp ten utrwaliła Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Wzmocniła ona przesłanki pod budowę systemu bezpieczeństwa zbiorowego na naszym kontynencie, potwierdziła przedstawiane wielokrotnie przez

państwa socjalistyczne leninowskie zasady pokojowego współdziałania państw o różnych systemach ustrojowych. W ten sposób w Europie i w świecie otwarto dla pokoju nową perspektywę.

Dzisiaj główne zadanie polega na tym, aby głęboko słuszne postanowienia konferencji w Helsinkach z całą konsekwencją wcielić w życie. Taki jest sens propozycji państw socjalistycznych, zmierzających do zawarcia światowego układu o nie stosowaniu siły w stosunkach międzynarodowych, wprowadzenia powszechnego zakazu tworzenia nowych rodzajów i systemów broni masowej zagłady, ograniczenia broni nuklearnych, redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej, całkowitego zakazu broni chemicznej i innych pozytywnych kroków. Przyjęcie tych propozycji mogłoby zmniejszyć zasadniczo niebezpieczeństwo napięć, pogłębić wzajemne zaufanie w stosunkach międzynarodowych, rozszerzyć ramy współpracy między narodami.

Prowadząc polityczną walkę o te doniosłe cele musimy ciągle jeszcze przezwyciężać opór sił zimnowojennych, reakcyjnych. Niektóre państwa NATO, mimo od wielu lat trwających rokowań w sprawie ograniczenia zbrojeń, zwiększają poważnie wydatki na cele militarne, wprowadzają intensywnie nowe rodzaje broni. Wszystko to sprzeczne jest z duchem Helsinek.

Dlatego musimy nadal zachowywać niezbędną czujność, wzmocnić i skutecznie ubezpieczyć pokojową ofensywę socjalizmu, umacniać obronność socjalistycznej wspólnoty. Odpowiedzią jest bowiem funkcja wszechstronnej dynamiki rozwojowej krajów socjalistycznych, skutecznie osłanianie ich niezawodną mocą obronną. Z tej zależności wynika patriotyczna i międzynarodowa misja żołnierskiej służby, międzynarodowe znaczenie zjednoczonego w Układzie Warszawskim potencjału obronnego. Siły zbrojne naszych państw czynią to dobrze, z wysokim poczuciem odpowiedzialności. Międzysojusznicze ćwiczenia „Tarcza-76” stały się ponownym dobitnym tego sprawdzianem.

DRODZY TOWARZYSZE!

Naród polski, zjednoczony pod przewodnictwem PZPR realizuje program budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Jego istotą jest stała rozbudowa i modernizacja potencjału gospodarczego i na tej bazie podnoszenie poziomu życia ludzi pracy. Nieodłącznym warunkiem osiągnięcia tego celu — jak to podkreślaliśmy na VII Zjeździe naszej partii — jest bezpieczeństwo i pokój. My Polacy, wielokrotnie boleśnie doświadczeni przez historię będziemy czynić wszystko, by te cenne wartości umacniać.

Zaspala nas ideaowa jedność, zbudowana przez bratnie mark

Walka o życie 500-gramowego noworodka

Z trójki wcześniaków, które w końcu sierpnia br. przyszły na świat w szpitalu w Głogowie, lekarzom udało się uratować tylko jedno dziecko; w chwili przyjścia na świat, ważyło ono zaledwie 500 gramów, tj. ok. 3 kg mniej od średniej wagi normalnego noworodka.

W ciągu 21 dni walki o życie najmniejszego pacjenta głogowskiego szpitala, który nadal przebywa w inkubatorze, w przeszłości wystąpiły odruchy charakterystyczne prawidłowego rozwoju organizmu. Obecnie waży on 1.100 gramów i życia jego nie zagraża poważniejsze niebezpieczeństwo. (PAP)

stowosko-leninowskie partie, łączą nas wspólny cel i wspólna platforma działania. Na tej podstawie będziemy nadal nieustannie umacniać nasze braterskie stosunki między krajami, zacieśniać przyjaźń i wspólną pracę ze wszystkimi siłami postępu i socjalizmu.

Pozwólcie, towarzysze, że z okazji zakończenia ćwiczeń na tym uroczystym wiecu żołnierskim przekazać wam od kierownictwa PZPR i rządu PRL, a także od siebie osobiste serdeczne pozdrowienie za wasz wysiłek i ofiarną, za wzorowe wykonanie trudnych zadań szkoleniowych. Życzę wam dużo szczęścia w życiu osobistym. Życzę wam dalszych sukcesów w służbie dla dobra naszych narodów, pokoju i socjalizmu. (PAP)

Incydenty zbrojne w Argentynie

W Argentynie w dalszym ciągu dochodzi do incydentów zbrojnych mających podłoże polityczne. Agencja Reutersa donosi z Buenos Aires, że argentyńskie siły bezpieczeństwa zabili w czasie wtorkowych incydentów 12 uzbrojonych osób. Rzecznik wojskowy podał, że na stołecznym przedmieściu Martinez zabito dwóch zamachowców, którzy próbowali porwać jednego z przemysłowców. Dwóch innych zginęło na przedmieściu Villa Devoto gdy otworzyli ogień do żołnierzy przeszukujących budynki. (PAP)

Zakończyły się ćwiczenia „Tarcza-76”

Dokończenie ze str. 1

wszystkich przybyłych na uroczystości gości W. Jaruzelski złożył I sekretarzowi KC PZPR

H. Kissinger w Tanzanii

Sekretarz stanu USA Henry Kissinger rozpoczął swą 11-dniową afrykańską wizytę od Tanzanii. W środę przybył on do Dar es-Salam, gdzie powitali go przedstawiciele rządu, a równocześnie doszło do demonstracji młodzieży.

W czwartek dyplomata amerykański rozpoczął rozmowy z prezydentem Juliussem Nyererem na temat sytuacji w RPA i Rodezji. Prezydent Tanzanii przedstawił natomiast informację na temat spotkania szefów 5 krajów afrykańskich, które odbyło się w Dar es-Salam w ubiegłym tygodniu, a którego uczestnicy powiedzieli, że przeciwko dominacji białych rasistów w Rodezji.

PAP

Express — Lotek

2, 25, 27, 46, 48

Mały Lotek

I LOSOWANIE

6, 10, 26, 31, 35

Banderola 297658

II LOSOWANIE

18, 19, 22, 25, 30

Banderola 556258

Duży Lotek płaci

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Dużego Lotka z dnia 12. IX bm. stwierdzono:

Losowanie I: 1 roz. z 5 traf. — wygr. 1.000.000 zł, 106 roz. z 5 traf. zwyk. — po ok. 9.500 zł, 5.611 roz. z 4 traf. — wygr. po 271 zł, 99.811 roz. z 3 traf. — wygr. po 15 zł.
Losowanie II: 36 roz. z 5 traf. wygr. po 46.702 zł, 2.378 roz. z 4 traf. — wygr. po 1.060 zł, 52.306 roz. z 3 traf. — wygr. po 86 zł.

Nominacje profesorskie w Belwederze

Rada Państwa na wniosek Prezesa Rady Ministrów przyznała tytuły naukowe 39 profesorom zwyczajnym i 104 profesorom nadzwyczajnym. 15 bm. spotkali się oni w Belwederze by z rąk przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego odebrać akty nominacyjne.

Wręczając nowo mianowanemu profesorowi te dokumenty, Przewodniczący Rady Państwa poświęcił swe przemówienie refleksji nad zagadnieniem integracji nauk w procesie rewolucji naukowo-technicznej przebiegającej w socjalistycznych warunkach społecznych.

W imieniu nowo mianowanych podziękował prof. Kazimierz Oczos z Politechniki Rzeszowskiej.

Na uroczystości w Belwederze obecni byli: zastępcy przewodniczącego Rady Państwa — Władysław Kruczek, Tadeusz Witold Mińniczak, Zdzisław Tomal, członkowie Rady Państwa, ministrowie.

Na wniosek Prezesa Rady Ministrów Rada Państwa nadała następującym naukowcom środowiska poznańskiego tytuły:

— profesora zwyczajnego: nauk humanistycznych Antoniemu Czubińskiemu — prof. nadzwyczajnemu w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza, nauk rolniczych Jerzemu Wierszyńskiemu — prof. nadzwyczajnemu Akademii Rolniczej, nauk weterynaryjnych, Maria nowi Sobocińskiemu — prof. nadzwyczajnemu Akademii Rolniczej;

— profesora nadzwyczajnego: nauk chemicznych Jarogniewowi Broniarzowi — docentowi w Politechnice Poznańskiej, nauk medycznych Tadeuszowi Wrocińskiemu — doc. w Instytucie Przemysłu Zielarskiego w Poznaniu, nauk prawnych

Henrykowi Olszewskiemu — doc. w UAM, nauk rolniczych Jerzemu Cedyminiowi — doc. w AR. (PAP)

Trwają salony

Dokończenie ze str. 1

polskie obejmujące lata 1973—1982 pozwoliło uruchomić w kraju produkcję automatycznych krosien beczółenkowych, będących nowością na naszym rynku. Mają one wydajność 2—3 krotnie większą od tradycyjnych krosien i pozwalają na większe zróżnicowanie asortymentów tkanin. Stosuje się je do produkcji tkanin podszewkowych, obiciowych, meblowych, dekoracyjnych oraz tkanin z naturalnego jedwabiu i z bawełny. Cenne jest to, że we wzajemnych dostawach z roku na rok zmniejsza się udział części francuskich w maszynach produkowanych w Polsce.

Wśród nowości salonu „Tarpak” wyróżnia się kompletna linia do pakowania cukierków produkowana przez firmę Nagema z NRD. Jedno z urządzeń zawiązuje cukierki w papier pergaminowy lub celofan, a następne odważa porcję cukierków od 100 do 1000 gramów. Porcje przenoszone są do urządzenia pakującego w torebki z folii polietylenowej, celofanu lub folii wielowarstwowej. Torebki umieszczane są następnie w pudłach transportowych, a pudła zamykane taśmą. Linia ta jest przykładem nowoczesnej technologii umożliwiającej kompleksowe wykonanie wszystkich czynności związanych z pakowaniem wyrobów. Podobne funkcje spełniają też m. in. 24 automatyzowane urządzenia firmy Singnode z RFN służące do owijania taśmą wyrobów przemysłowych. (map)

Przed VII Wielkopolską Konferencją Kulturalną

W życiu kulturalnym miast i wsi naszego kraju istotną rolę odgrywa społeczny ruch regionalny towarzystw kulturalnych. Ich programowa współpraca służy rozszerzaniu i wzbogacaniu społeczno-kulturalnych działań.

W cyklu przygotowań do mającej się odbyć 13 grudnia br. w Poznaniu VII Wielkopolskiej Konferencji Kulturalnej, odbyło się ostatnio w Grodzisku (podczas festynu „Grodzkiego Piwobrania”) spotkanie przedstawicieli towarzystw regionalnych województwa poznańskiego, zorganizowane przez Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne oraz Towarzystwo Miłośników Ziemi Grodzkiej.

Działacze towarzystw z Gniezna, Szamotuł, Kórnik, Grodziska i Srodę omówili tu m. in. dorobek kulturalny swoich miast i gmin oraz plany działania zarówno w sferze organizacyjnej jak i programowej. Programowym zamierzeniem WTK jest stworzenie warunków do tego, aby stowarzyszenia regionalne powstały w każdym mieście i w każdej gminie Poznańskiego.

Na grodzkiej naradzie postanowiono kontynuować tego typu robocze spotkania. Gospodarzem kolejnej narady towarzystw regionalnych województwa poznańskiego będzie Gnieźnieńskie Towarzystwo Kulturalne w Gnieźnie. (kos)

19—20 bm. Plenum ZG ZSMP w Poznaniu

Udział młodzieży w rozwoju gospodarki żywnościowej

Znaczny jest udział młodych skupionych w Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej w realizacji programu rozwoju gospodarki żywnościowej w naszym kraju.

W kołach i instancjach Związku za bardzo istotne sprawy uważa się społeczno-zawodową aktywizację młodych i ich odpowiedzialność za tempo rozwoju rolnictwa, rozszerzanie współpracy przemysłu z wsią, zapewnienie młodym odpowiednich warunków do przygotowania się do pracy w rolnictwie, ukazywanie im perspektyw rozwoju wsi, stałe podnoszenie społecznej rangi producentów żywności itp. Sporo też uwagi poświęca Związek szeregowi oświaty rolniczej.

Wszystkie te problemy omówią młodzi w najbliższą niedzielę i poniedziałek (19 i 20

września) na III plenarnym posiedzeniu Zarządu Głównego ZSMP, które odbędzie się w Poznaniu. Miejsce tego spotkania nie jest przypadkowe. Region wielkopolski od dawna charakteryzuje się zarówno wysoką kulturą rolną jak i wnikami w produkcji towarowej. Wyróżnia się też upowszechnieniem nowoczesnych metod gospodarowania i poziomem oświaty rolniczej wśród młodzieży. Uczestnicy Plenum zwiedzą więc Wielkopolskę, gdzie zapoznają się z pracą PGR-ów, przodujących rolników indywidualnych, placówek oświaty rolniczej i młodzieżowych zespołów rolników.

W trakcie obrad Plenum po staną m. in. zatwierdzone wzory: odznaki i sztandary organizacyjnego oraz legitymacji członkowskiej ZSMP. Spośród wielu propozycji wybrano wzór znaczka organizacyjnego. Stanowią go złote litery ZSMP wpisane na stylizowany wizerunek czerwonej flagi. Emblematy te okolonie są konturami mapy naszego kraju. (ask)

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Miejscami opady deszczu głównie o charakterze przelotnym oraz burze. Rano mgły. Temperatura maksymalna od 18 stopni na północnym zachodzie do 20 stopni w centrum i 24 stopni na krańcach południa i wschodnich. Wiatry słabe i umiarkowane zmienne.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejserowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego). Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocznie (104 zł).

Indeks nr 35029.

Przełamywanie barier

Uarty tryb urzędowania: wpływa sprawa rolnika, którą zajmuje się referent (sprawdza dane zawarte w wniosku, kompletuje dowody, przygotowuje projekt decyzji), po czym kierownik swoim podpisem przekształca projekt decyzji w decyzję. Osiadła to czasami poczucie odpowiedzialności. Referent, który rzeczywiście załatwia tę sprawę, mniema, że jego przełożony mocą swego podpisu zdjął z niego przynajmniej część odpowiedzialności i przejął ją na siebie. Natomiast zwierzchnik skłonny jest traktować podpis jako formalność, uważając, że odpowiada ten, kto sprawę zna i załatwia.

O innym skutku tego trybu urzędowania tak pisze Stanisław Kowalewski (autor cenniej pracy „Przełożony i podwładny”):

„Nasze biura składają się z zespołu ludzi piszących i jednego, który zachowuje się tak, jakby umiał pisać tylko własne nazwisko i umieszcza je setki i tysiące razy pod dokumentami sporządzanymi przez innych. Jednym z następstw jest wywołanie zamętu w obsłudze interesantów. Interesant, szczególnie wiejski, stara się dotrzeć do tego, czyj podpis widzi na otrzymanym piśmie. Skierowany do referenta, który zna sprawę (lecz nie podpisywał decyzji — przyp. red.) myśli, że mu się utrudnia dostęp do właściwego partnera...”

— Jak przeciwdziała się tym zjawiskom w Pepowie (województwo leszczyńskie)? — pyta naczelnika gminy Stanisława Słaskiego i sekretarza biura urzędu gminy Kazimierza Zarembe.

— Uznaliśmy za niesłuszne ograniczenie przyjmowania interesantów do ściśle określonych godzin (np. od 9—11 lub od 11—13). Obowiązuje zasada: godziny pracy urzędników są godzinami przyjęć petentów. Dotyczy to również naczelnika, ale by zmniejszyć do niego napływ interesantów, sugeruje się im zwrócenie się do właściwego referenta. Rzecz jasna, jest to ćwierćśrodek w zwalczaniu mitu, że sprawę może załatwić jedynie naczelnik, a w ostateczności sekretarz. Z pewnością większy skutek odniesie zapoczątkowana ostatnio decentralizacja prawa podpisu decyzji...

Patrząc na zarządzanie naczelnika rozpoczynające się słowami: „Upoważniam niżej wymienionych pracowników do załatwiania spraw oraz wydawania decyzji...” Na razie w Pepowie 15 procent spraw

obywateli mogą samodzielnie — od początku do końca tzn. do podpisania decyzji — załatwić referencje. Dla przykładu: — referent do spraw budownictwa uprawniony jest do wydawania pozwoleń na budowę i decyzji wykonania urządzeń chroniących wodę przed zanieczyszczeniem, a nadto może karać grzywną za wykroczenia budowlane;

— referent do spraw budowlanych przydziela materiały budowlane nabywcom indywidualnym;

— referent rolny prowadzi postępowanie egzekucyjne wobec rolników, którzy nie dopełnili obowiązku ochrony roślin; — dyrektor szkół gminnych przydziela nauczycielom działki.

— Należy to uznać — stwierdza moi rozmówcy — za początek systematycznego, stopniowego przekazywania referentom uprawnień do całkowicie samodzielnego załatwiania spraw. Pierwsze doświadczenia wskazują bowiem, że potrafią oni stanąć na wysokości tych nowych zadań. Nadal możemy więc szczerzyć się rekordem polegającym na tym, że od utworzenia gminy Pepo do dzisiaj tylko jedna nasza decyzja administracyjna (dotycząca rozbiórki dwóch budynków gospodarskich) została — i to jedynie w części — uchylona przez wyższą instancję...

Autorami tego rekordu obok moich rozmówców są ich podwładni — ludzie młodzi i o krótkim stażu pracy w administracji państwowej. Kiedy powstała gmina Pepo naczelnik nie zaważał się obsadzić biura urzędu gminnego ludźmi młodymi i o niewielkim stażu pracy w administracji państwowej. Było to słuszne posunięcie. Młodzi ludzie dość szybko przyswoili sobie odpowiednie przepisy i to, co nazywamy kulturą urzędowania. W rezultacie interesantów przyjmowano zawsze, kiedy biuro było czynne, a ich sprawy starano się załatwić w jak najkrótszym terminie. Czasami czyniono to natychmiast, czasami w ciągu dwóch lub trzech dni, wychodząc z założenia, że jeśli jest to możliwe, to nonsensem byłoby zwlekać i powoływać się na Kodeks Postępowania Administracyjnego zezwalający na załatwianie spraw w terminie miesięcznym.

Myli się jednak, kto sądzi, że opisane funkcjonowanie urzędu gminy całkowicie chroni interesantów przed mitrągą. Są bowiem jeszcze takie sprawy, których nie sposób za

łatwić w Pepowie. Należy do nich większość tych, które dotyczą zatrudnienia i komunikacji. Prowadzą je kierownicy referatów Urzędu Miejskiego w Gostyniu. W tymże mieście jest Rejonowe Biuro Geodezji, które obejmuje swoim działaniem m. in. Pepowo. Ma my tu więc jakby relikty powiatowej struktury wydłużające drogę interesanta do urzędu lub przedłużające załatwienie sprawy. Jest to uciążliwe za równo dla interesantów jak i dla urzędu gminy, nieraz pośredniczącego w załatwianiu sprawy przypisanej do zakresu działania instytucji gostyńskich.

Podobnie rzecz ma się z nie uzasadnionym żądaniem zaświadczeń od interesantów. Wydano już sporo aktów normatywnych kategorycznie zakazujących domagania się załączników skoro mają one za wierać dane, które można spisać z dowodu osobistego lub z innych dokumentów urzędowych. Tymczasem w praktyce często bywa inaczej. Np. od starającego się o miejsce w internacie szkoła domaga się za świadczenia o przychodowości gospodarstwa rolnego rodziców, chociaż te dane mogłaby wynotować z nakazu płatniczego zobowiązań pieniężnych. Chcąc nabyć materiały budowlane okazuje zezwolenie na budowę, a wówczas w niektórych placówkach handlowych słyszy, że ów dokument nie wystarczy, bowiem do zawarcia transakcji niezbędne jest zaświadczenie z urzędu gminy: „W/w posiada zezwolenie na budowę...”

O rozmiarach plag załączników świadczy fakt, że co roku biuro urzędu gminy wydaje ich ponad 300. Nie zawsze od razu. Czasami instytucji, która żąda od interesanta zaświadczenia, zwraca uwagę, że jest to sprzeczne z przepisami i „naraża obywateli na zbędną stratę czasu i koszty. Reakcja niejednokrotnie jest taka: rezygnujemy z zaświadczenia, ale bez niego interesanta nie obsłużymy. W takiej sytuacji interesant molestuje gminę, a ta, nie chcąc mu komplikować sprawy, wydaje załącznik de facto zbędny.

Przełamywanie barier „niemożności” i formalizmu jest trudne. Jednakże stanowcze i systematyczne działanie powinno zarówno ograniczyć nie-dobre praktyki (np. manię za świadczeń), jak i rozwinąć procesy rozwojowe racjonalnej administracji przedstawione na przykładzie Pepowa.

MICHAŁ ŁUCZAK

Jeszcze kilka lat temu pisałem, że nasi producenci mogliby sprzedać trzy krotnie więcej tych towarów, które oferują swoim zagranicznym odbiorcom. Problem był w tym, że wytwórcy wówczas tak wielką masą towarów nie dysponowali. Tymczasem nastąpił okres recesji gospodarczej w świecie kapitalistycznym i sytuacja się zmieniła. Nie chcę przez to powiedzieć, że zmalało zainteresowanie naszą ofertą handlową. Przeciwnie, jak gdyby się umocniła, bo okazało się, że Polska jest solidnym dostawcą, w znacznym stopniu niezależnym od światowych wahnięć koniunktury. Ta właśnie stabilność zaczęła ważyć na naszej atrakcyjności, ale...

Recesja gospodarcza sprawiła, że nasi partnerzy decydowali się na zakup jedynie towarów najwyższej jakości. A tu okazało się, że niektórzy krajowi producenci nie potrafili sprostać wszystkim wymaganiom dotyczącym jakości i nowoczesności wyrobów. Ci stanęli wobec problemu zbyt słabych towarów. Ten wstrząs dla niektórych okazał się nawet zbawienny; oto przekonali się, że w warunkach zastrzonej konkurencji, obronną ręką wychodzą tylko ci producenci, którzy dysponują atrakcyjnym towarem najwyższej jakości. Za taki towar można uzyskać korzystną cenę. Takie właśnie transakcje przyczyniają się do poprawy efektywności naszego handlu zagranicznego.

W świetle liczb

Jeszcze kilka lat temu owe problemy niektórych producentów borykających się z wytworzeniem wyrobu nowoczesnego, o wysokich parametrach jakościowych były czasami uzasadnione „trudnościami obiektywnymi”. Gdy zdarzają się one obecnie, nie sposób znaleźć dla

Pójść za ciosem

Eksport jakości

nich usprawiedliwienia. Przecież w minionej pięcioletniej gruntownie odnowiliśmy fabryki. Połowa zainstalowanych w nich urządzeń to maszyny liczące mniej niż 5 lat. Zakupiliśmy nowe technologie i licencje. Importujemy dla tej produkcji kosztowne surowce i materiały. Często jednak mimo tego, iż uzyskaliśmy takie same warunki, jakie mają licencjodawcy — maszyny, technologie, surowce — nie potrafimy wyprodukować podobnych jakościowo towarów. Nie wszystkie nowe „importowane” fabryki osiągnęły w zaplanowanym terminie przewidzianą moc produkcyjną. Tego rodzaju kłopoty wpływają na saldo naszego handlu zagranicznego; utrudniają sprzedaż za dewizy wyrobów, które produkowane są w kraju dzięki kosztownemu importowi.

Mimo zmniejszonych obrotów w handlu światowym w ostatnich latach, Polska potrafiła w tej dziedzinie zanotować znaczący postęp. Oto udział polskiego eksportu liczonego w cenach stałych w całości światowego eksportu, wzrósł z 11,1 proc. w 1970 do 11,4 proc. w roku 1975. W ułamkach procentów oznacza to niby niewiele, w praktyce jednak jest to wielki postęp, który nie mógłbyśmy uzyskać w okresie poprzednich 20 lat.

Nadal jednak wartość naszego eksportu w przeliczeniu na jednego mieszkańca, wynosząca 302 dolary, jest stosunkowo niewielką i mniej więcej o połowę niższą w porównaniu z eksportem NRD, Czechosłowacji czy Węgier. Nadal prawie

nie zmienia się także jego struktura. Mimo że w roku ubiegłym tempo wzrostu szczególnie opłacalnego eksportu wyrobów przemysłu elektromaszynowego oraz resortu budownictwa i materiałów budowlanych w stosunku do roku 1974 wynosiło blisko 30 proc., nadal stanowią one taką samą po zycję jak w roku 1970, to znaczy około 41,4 proc.

Sposób myślenia

Co robi się, aby premiować jakość i operatywność producentów w działalności handlowej? Między innymi zmienia się przepisy. Oto wprowadzono dla poszczególnych resortów zależność pomiędzy wpływami dewizowymi z eksportu na rynku wolnodelewizowym, a środkami importowymi na zakupy z tych krajów. W praktyce wygląda to tak, że dany resort musi na siebie zarobić. Jeżeli potrafi wyeksportować swoje wyroby i uzyskać dewizy, to wtedy zdobywa odpowiednie środki dewizowe na zakupy maszyn lub surowców z importu. W tym momencie zaczyna się już liczenie: czy stać mnie na kosztowny import surowców, skoro nie potrafię wyprodukować z nich na tyle atrakcyjnych wyrobów, aby można je było korzystnie sprzedać?

Te przepisy sprzyjają powstaniu niejako nowych jakości w sposobie myślenia menadżerów naszego przemysłu i handlu zagranicznego. Chociaż nie wszystkich. Bo o amerykańską firmę, która dotychczas kupowała u nas prety mosiężne, by potem przerabiać je na nakrętki, zaproponowała stronie polskiej produkcję takich gotowych nakrętek. Nadarzyła się więc okazja zwiększenia wpływów dewizowych o kilkaset dolarów na tonie bardziej przetworzonego mosiądzu. Ale okazało się, że wytwórni w Łańcucie nie opłaca się już wyrabiać tych nakrętek, gdyż dostawca prełów mosiężnych wyznaczył na nie wysokie nieopłacalne dla Łańcucia ceny. Trzeba było ministerialnymi decyzjami pogodzić interesy: zakładowy z ogólnopolskim. Przykład ten dowodzi, że istnieją jeszcze nieznane rezerwy w naszym handlu zagranicznym, rezerwy, które można wykorzystać, pod warunkiem zmiany bodźców czy stylu myślenia.

Zwiększyć ofertę

Inna kwestia polega na tym, by wykorzystać szansę dla tych branż, które już uzyskały światowe uznanie. Chodzi o szansę ilościową, czyli o przypadki, gdy towar jest ceniony, poszu kiwany, ale nasza oferta jest

Dokończenie na str. 4

MAREK PRZYBYLSKI

Sukiennice jak nowe



Zakończono renowację krakowskich Sukiennic — stare zabytkowe mury wyglądają jak nowe.

Fot. — CAF

25 maja 1976 r., 9-letni Jacek po powrocie ze szkoły wyszedł na podwórze. Jego koleżdy otaczali Michała, który pokazywał rówieśnikom kupiony poprzedniego dnia rower. Każdy mógł pojeździć. Gdy przyszła kolej na Jacka, postanowił on przebiec nieco większą trasę niż jego poprzednicy i wyjechał na ulicę Fiolkową (w stosunku do ul. Saperskiej była ona podporządkowana, ale o tym chłopiec nie wiedział). Nacisnął mocno na pedały i z rozpędem wjechał na Saperską. Rozległ się pisk hamulców i „Warszawa” z impetem uderzyła w chłopca.

W ubiegłym roku było dużo takich śmierci. Prawie 9 procent śmiertelnych ofiar wypadków drogowych stanowią dzieci. Wśród najmłodszych było też sporo rannych — blisko 12 procent. Czy można sobie wyobrazić większy ból, rozpacz i tragedię rodziców tracących swe małe pociechy przez tak okrutnie bezsensowną śmierć?

NAJWYŻSZA CENA NIEWIEDZY

Mały Jacek nie zginałby jadąc na rowerze, gdyby... znał znaki drogowe. Wiedziałyby wówczas, że wjeżdża na drogę z pierwszeństwem przejazdu. Zachowywałby się ostrożniej, przepuszczałby samochód. Ale nie wiedział. Bo i skąd mógłby znać znaki drogowe?

A szkoła? Teoretycznie w szko-

łach nauczanie przepisów ruchu drogowego jest postawione na wysokim poziomie. Niestety, tylko „teoretycznie”. W programach dla niższych klas szkół podstawowych uwzględniono są zagadnienia, związane z ruchem drogowym, wydano też odpowiednie materiały metodyczne dla pedagogów. Uczniowie powinni być zapoznawani z tą problematyką podczas lekcji języka polskiego, zajęć technicznych, wychowania fizycznego. Nauczyciele otrzymali polecenia, aby omawiać z dziećmi te sprawy nie tylko teoretycznie, ale również, aby przerabiać je praktycznie na ulicach. Jak wynika ze sprawozdań, nadsyłanych przez szkoły oraz wizytatorów, program ten jest realizowany, duża część placówek oświatowych przywiązuje do nauczania tych przepisów dużą wagę, organizowane są kursy na kartę rowerową, a w niektórych szkołach średnich nawet na samochodowe prawo jazdy.

BŁĘDNY TYTUŁ KONKURSU

Sprawozdania te, jak się okazuje, nie oddają jednak wiernie rzeczywistości. W poprzednim roku szkolnym komisja bezpieczeństwa Zarządu Głównego PZMot zorganizowała wśród 300 000 dzieci konkurs pod tytułem „Znam przepisy ruchu drogowego”. Wyniki konkursu wskazują, że hasło jego źle dobrano; powinno ono raczej brzmieć: „Dlaczego nie

znam przepisów ruchu drogowego?”. Większość bowiem dzieci, które uczestniczyły w konkursie, nie ma prawie w ogóle pojęcia o tych przepisach.

Dokładnej analizy wyników, których niskim poziomem organizatorzy byli zupełnie zaskoczeni, jeszcze do tychczas nie opracowano. Orientacyj-

Chodzi o życie naszych dzieci

Rowerem po śmierć

ne obliczenia wskazują, że aż 50 procent odpowiedzi jest błędnych.

CZEKAĆ NIE WOLNO

Rezultaty konkursu dobitnie świadczą, że wbrew sprawozdaniom, szkoły, niestety, w nieznacznym tylko stopniu przygotowują uczniów do prawidłowego (bezpiecznego) poruszania się po ulicach. Dzieci nie bardzo wiedzą jak korzystać z przejeżdża dla pieszych, nie znają znaków drogowych i zasad pierwszeństwa.

Według planów Ministerstwa Oświaty i Wychowania, sprawa nauczania uczniów przepisów ruchu drogowego ma być generalnie rozwiązana w programie szkoły 10-letniej, gdzie zamierza się dokładnie

określić zakres wiedzy, którą uczniowie muszą zdobyć w poszczególnych klasach. Myśli się również o tym, aby uczeń musiał obowiązkowo zdobyć kartę rowerową w klasach od trzeciej do piątej. Program szkoły 10-letniej ma być realizowany dopiero od 1978 r. A co do tego czasu?

Moim (skromnym) zdaniem, uczeń już teraz po przyjeździe do szkoły pod stawowej powinien w jak najkrótszym czasie opanować elementarne zasady poruszania się po ulicach. W następnej klasie, zaś, a najdalej w trzeciej, powinien dokładnie poznać się ze znakami drogowymi. Zdolność umysłowa malca w tym wieku jest na tyle wystarczająca, że bez trudu może on sobie przyswoić te wiadomości. Od znajomości tej problematyki bardzo często zależy życie dziecka i dlatego nie może ona być w żadnym wypadku traktowana marginalnie. Wszyscy nauczyciele powinni mieć nie tylko prawo, ale i obowiązek egzekwowania tych wiadomości poprzez odpy-

tywanie, a nawet stawianie stopni do dzienników.

Ale sama szkoła nie rozwiąże tej sprawy. Uceniem dzieci przepisów ruchu drogowego muszą się zająć też rodzice. Nie wolno wypuszczać samopas dziecka, jeżeli nie wie jak przejechać przez jezdnię, jeżeli nie wie, że trzeba korzystać z pasów itd. Lepiej poświęcić małcowi kilka godzin i zapoznać go dokładnie z zasadami ruchu, niż...

ROWERZYŚCI BEZ KART

Zgodnie z przepisami, kartę rowerową dziecko może zdobyć dopiero po ukończeniu 10 roku życia. Do chwili kiedy jej nie otrzyma, nie wolno mu więc wyjeżdżać na rowerem na jezdnię. W praktyce bywa inaczej. Często po ulicach jeżdżą rowerami ośmiolatki, a nawet młodsze dzieci — nie mając przy tym oczywiście pojęcia o zasadach ruchu. W ten sposób przepis staje się fikcją, gdyż upilnowanie młodzieńskich rowerzystów jest z reguły trudne. Czy w tej sytuacji nie należałoby obniżyć granicy wieku dzieci mogących otrzymać kartę?

MAREK GODLEWSKI

W Leszczyńskim i Konińskim obradują KSR

W całym kraju odbywają się sesje Konferencji Samorządu Robotniczego, poświęcone najważniejszym zadaniom zakładów przemysłowych, budowlanych i transportu w IV kwartale br. Ich celem jest także ukazanie możliwości lepszego zaspokajania potrzeb społecznych. Konieczność dokonania gruntownej analizy struktury produkcji dyktują decyzje IV Plenum KC PZPR. Wnioski i zgłoszone w trakcie powszechnej debaty robotniczej postulaty będą miały duże znaczenie dla opracowywanych na rok przyszły planów. Konferencje Samorządu Robotniczego obradowały już w kilkunastu zakładach pracy województw: leszczyńskiego i konińskiego.

W 14 zakładach przemysłowych i spółdzielniach w woj. leszczyńskim obradowały wczoraj sesje Konferencji Samorządu Robotniczych. Członkowie KSR ocenili realizację zadań planowych w 8 miesiącach br. i sprecyzowali zadania produkcyjne na ostatni kwartał 1976 roku. Wiele założeń zobowiązało się przekroczyć pierwotnie ustalone wielkości produkcji i usług.

Np. Krawiecka Spółdzielnia Pracy „Gostynianka” uszyje dodatkowo dla krajowych klientów spodnie damskie i męskie, podomki damskie oraz koldry o łącznej wartości ponad 1,5 mln zł. Załoga „Mełaplustu” w Lesznie zobowiązała się wyprodukować dodat-

kowo okucia budowlane za 6785 tys. zł. Konferencja KSR w Spółdzielni Inwalidów „Kopernik” w Lesznie podjęła zobowiązanie zwiększenia produkcji drobnych wyrobów metalowych dla krajowego rynku o 280 000 zł, na eksport o 500 000 zł, zaś wartość dodatkowych usług spółdzielni wyniesie ma do końca tego roku około 60 000 zł. Uznano również za możliwe po czynieniu oszczędności w zużyciu paliw i energii elektrycznej na sumę około 170 000 zł, a koszty administracyjno-gospodarcze mają być zmniejszone o 70 000 zł wobec pierwotnie przewidywanych. (tt)

Pierwsza w woj. konińskim sesja KSR, odbyła się w Konińskich Zakładach Naprawczych Przemysłu Węgla Brunatnego. Podsumowała ona wyniki produkcyjne za 8 miesięcy br. i ustaliła kierunki działania do końca tego roku.

W uchwale stwierdza się, iż podstawowym zadaniem do wykonania, którego uzależniona jest realizacja tegorocznego planu powinna być lepsza gos-

podarka materiałami, energią, surowcami, paliwami. Konieczne jest też wyeliminowanie przestoju maszyn. Przewiduje się pełniejsze wykorzystywanie odpadów użytecznych.

Zwiększenie wydajności pracy w KZN, lepsza jakość produkcji oraz oszczędna gospodarka powinny poprawić wyniki gospodarcze za rok bieżący o około 3 miliony złotych.

W dyskusji najwięcej miejsca poświęcono realizowanej obecnie w KZN inwestycji. Wznosi się tu głosy do produkcji przenośników taśmowych, w które zaopatrywane będzie m. in. zagłębie energetycznogórnictwa w Belchatowie. Istnieje możliwość skrócenia okresu budowy tej hali o 3 miesiące. Najważniejszą sprawą jest obecnie ukończenie budowy ścian i pokrycie dachu przed zimą, co umożliwi prowadzenie prac wewnętrznych w następnych miesiącach. (woj.)

Milionowa kuchenka gazowa z Wronek do ZSRR

Będąc specjalnością Zakładów Sprzętu Grzejnego „Predom-Wromet” we Wronkach (woj. pilskie) kucharki gazowe różnych typów cieszą się dużym powodzeniem nie tylko w kraju, ale i za granicą. Czołowym ich importerem jest Związek Radziecki, z którym kontakty handlowe fabryki datują się od 1960 roku. Była ona zresztą pierwszym ich dostawcą dla Kraju Rad. Przez 16 lat trwających kontaktów handlowych wyeksportowano tam 1 000 000 ich sztuk.

Właśnie wczoraj wysłana została do ZSRR jubileuszowa milionowa kuchenka z „Wrometu”. Odbiół się tam z tej okazji specjalne spotkanie z udziałem przedstawicieli radzieckiej Centrali Handlu Zagranicznego oraz władz wojewódzkich. O wzajemnych kontaktach i dalszej współpracy polsko-radzieckiej w dostawach kuchenek gazowych mówił na spotkaniu naczelny dyrektor ZSG — Kazimierz Fornal. Goście zwiedzili też zakłady i zapoznali się z technologią ich produkcji oraz dyskusyjnie o przygotowywanych nowościach. (bop)

Remis Wisły w Glasgow

Dokończenie ze str. 1

Carlos Alonso Santillana (8 min.), Vicente del Bosque (52 min.); dla Stali — Ryszard Sekulski (74 min.). Widzów ponad 25 tys.

W meczu tym toczył się na śliskiej i mokrej murawie duży, ale nie bardzo skuteczny mecz. Wobec słabszej formy Realu, przewidywano, że gospodarz wyślazłszy technicznymi indywidualnymi umiejętnościami zawodników. W drużynie tej podobali się zwłaszcza Santillana, Jensen, Breitner. W zeście Stali dobre momenty miał Lato, na normalnym poziomie grał Kasperczak, pozostali zaś niczym nie mogli zaimponować.

PO MECZU POWIEDZIEŁ:

Trener Realu Milian Miljanic: „Jestem bardzo zadowolony zarówno z poziomu spotkania, jak i końcowego wyniku. Wygrać w Mielcu ze Stalą to naprawdę nie prosta rzecz. Wysoko cenie polski futbol. Wystarczyło zobaczyć, jak nasi zawodnicy cieszyli się z końcowego rezultatu, aby stwierdzić, że w meczu, że jest to nasz wielki sukces. Chciałbym szczególnie podziękować fakt, że było to bardzo fair gra przez cały czas spotkania przede wszystkim ze strony zawodników obu zespołów, ale bardzo wysoko oceniam również organizację i publiczność. Zobowiązuje nas to do przyjęcia meczu w taki sam sposób. Real grał dobrze i mądrze, a zdobył bramki już na początku meczu dodatkowo wpłynęło korzystnie na postawę i grę moich podopiecznych”.

Trener Stali — Edmund Zientara: „Umiejętności naszych zawodników były w sumie mniejsze od wyszkolenia technicznego (indywidualnego i zespołowego) oraz szybkości przeciwników. Choć obie bramki dla Realu padły z błędów naszej defensywy, w rewanżu mamy szansę. W każdym razie optymizm będzie towarzyszył miłeckiemu zespołowi do końca pucharowej walki”.

CENNY REMIS KRAKOWSKIEJ WISŁY

Duży sukces odnieśli piłkarze krakowskiej Wisły remisując w Glasgow w pierwszym meczu pierwszej rundy Pucharu UEFA ze słynnym Celticem 2:2 (1:0). Bramki strzelili dla Wisły — Kmieć (68 min.) i Wróbel (72 min.); dla Celticu — McDonald w 13 min i Daighlin w 88 min.

Piłkarze Wisły stoją przed olbrzymią szansą awansu do II rundy pucharu UEFA. Nawet remis 0:0 lub 1:1 na własnym boisku w dwa tygodnie daje im prawo gry w kolejnej rundzie. Pierwsza połowa nie zapowiadała ostrego meczu. Początek należał do gospodarzy, którzy z pasją atakowali bramkę Adameczyka, zdobywając prowadzenie.

Po przerwie Wisła zdobyła przez wagę i prowadziła 2:1. Wyrovnacja bramka dla Szkotów padła na 2 min przed końcem meczu.

PORAŻKA PIŁKARZY GKS TYCHY

Piłkarze GKS Tychy przegrali w pierwszym meczu Pucharu UEFA z FC Koeln (RFN) 0:2 (0:1). Bramki strzelili: Flohe w 42 min. (z karnego) i Van Gool w 88 min.

Piłkarze GKS Tychy zaprezentowali się mimo porażki z dobrej strony. FC Koeln należy obecnie do najlepszych zespołów RFN i po 5 kolejkach prowadzi w tabeli bez straty punktu. Tyszanie przyjęło taktykę wzmacnionej defensywy, licząc na szybkie kontrataki. Gospodarze, wśród których nie brak świetnych piłkarzy (D. Mueller, Loehr, Van Gool czy Overath) mieli duże trudności ze sforsowaniem obrony naszego zespołu.

Oto pozostałe wyniki rozegranych wczoraj piłkarskich Pucharów:

PUCHAR EUROPY

BK Koego (Dania) — Bayern Monachium 0:5
Austria Wacker Wiedeń — Borussia Moenchengladbach 1:0
FC Liverpool — Crusaders Belfast 2:0
Ferencváros Budapest — Jeunesse Esch (Luksemburg) 5:1
CSKA Sofia — St. Etienne 0:0
FC Dundalk (Irlandia) — PSV Eindhoven 1:1
Dynamo Drezno — Benfica Lizbona 2:0
Dynamo Kijów — Partizan Belgrad 3:0
Glasgow Rangers — FC Zurich 1:1
FC Bruegge — Steaua Bukareszt 2:1
Omonia Nikozja — PAOK Saloniki 0:2
AC Torino — Malmoe FF 2:1
Akranes (Islandia) — Trabzonspor (Turcja) 1:3
Viking Stavanger (Norwegia) — Banik Ostrawa 2:1
Stiema Wanderers (Malta) — Turun Palloseura (Finlandia) 2:1

PUCHAR ZDOBYWCÓW

FC Keflavik — Hamburger SV 3:0
SC Anderlecht — Roda JC Kerkrade (Holandia) 2:1
MTK Budapest — Sparta Praga 3:1
Rapid Wiedeń — Atletico Madryt 1:2
Lokomotive Lipsk — Hearts Midlothian Edynburg 2:0

Cardiff City — Dynamo Tbilisi 1:0
Bohemians Dublin — BK Esbjerg (Dania) 2:1
Suthampton — Olympique Marsylia 4:0
AIK Sztokholm — Galatasaray Stambul 1:2
Lierse SK (Belgia) — Hajduk Split 1:0
CSU Galati (Rumunia) — Boavista Porto 2:3
Carrick Rangers (Pn. Irlandia) — Aris Bonneweg (Lubsemb.) 3:1
Iraklis Saloniki — Apoel Nikozja 0:0

PUCHAR UEFA

Dozsa Ujpest Budapeszt — Atletico Bilbao 1:0
Dinamo Bukareszt — AC Milan 0:0
Paralimni Famagusta (Cypr) — FC Kaiserslautern 1:3
Slavia Praga — Akademik Sofia 2:0
FC Magdeburg — AC Cesena (Włochy) 3:0
AEK Ateny — Dynamo Moskwa 2:0
Fenerbahce Stambul — Vicoon Szekesfehervar 2:1
ASA Targu Mures (Rumunia) — Dynamo Zagrzeb 0:1
Szachtior Doneck — Dynamo Berlin 3:0
IF Naestved (Dania) — RWD Molenbeek (Belgia) 0:3
Kuopion Palloseura (Finl.) — Oesters Vaexjoe Szwecja 3:2
Feyenoord Rotterdam — Djurgarden Sztokholm 3:0
Glentoran Belfast — FC Basel 3:2
Fram Reykjavik — Slovan Bratislava 0:3
Quenns Park Rangers — Bran Bergen (Norwegia) 4:0
Derby County — Finni Harps (Irlandia) 12:0
Wacker Innsbruck — Start Kristiansand (Norwegia) 2:1
Eintracht Brunszwik — IF Holbaek (Dania) 7:0
Dynamo Bukareszt — AC Milan 0:0
Paralimni Famagusta Cypr — FC Kaiserslautern 1:3
Ajax Amsterdam — Manchester United 1:0
Inter Mediolan — Honved Budapeszt 0:1
Austria Salzburg — Adanaspor (Turcja) 5:0
Sportul Studentesc (Rumunia) — Olimpiakos Pireus 3:0
Belenenses Lizbona — FC Barcelona 2:2
Hibernian Edynburg — FC Sochaux 1:0
Red Boys Differdange (Luksemburg) — FC Lokeren 0:3
Manchester City — Juventus Turyn 1:0
FC Porto — Schalke 04 2:2
Espanol Barcelona — OGC Nicea 3:1
Grasshoppers Zurych — Hibernians La Valetta 7:0

Zmiany w sekcji piłki nożnej Lecha

Wskutek dość poważnej, mogącej potrwać kilka tygodni choroby Edmunda Bialasa, prowadzącego wspólnie z Mieczysławem Chudziakiem piłkarską drużynę 1-ligowego Lecha, prezydent klubu postanowił, że: trenerowi klubu działkowemu w pracy z zespołem pierwszym pomagać będą Jan Twardowski (ostatnio pracował z drużyną rezerw) oraz absolwent AWF — Włodzisław Wasikiewicz. Miejsce dotychczasowego kierownika sekcji piłki nożnej Mariana Lewandowskiego zajął dyr. Stanisław Stachnik, a kierownikiem technicznym drużyny został p. Jankowski, oddelgowany z Wojewódzkiej Federacji Sportu w Poznaniu.

3 października Memoriał im. J. Mielocha

Wyścigi motocyklowe cieszą się zawsze w Poznaniu dużym zainteresowaniem, gromadząc na wolskim torze tłumy ludzi. Dla kibiców tego sportu mamy wiadomość, która ich zapewne zacieka. Już wkrótce — 3 października, będą oni świadkami bardzo interesującej imprezy — Memoriału Jerzego Mielocha. W zawodach startować będą zawodnicy 8 państw. O szczegółach tej imprezy informować będziemy w terminie późniejszym. (wil)

Ostatni odcinek wypowiedzi W. Fibaka pt. „Chwila odchodu” zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Poznańskie

Kolejne domy usług w budowie

Nie sprzyja usprawnianiu i doskonaleniu usług rozproszenie punktów i zakładów. Stąd koncepcja — już realizowana — gromadzenia ich pod jednym dachem.

W województwie poznańskim domy usług mają Grodzisk i Nowy Tomyśl. Budowa kolejnych obiektów tego typu trwa przy ul. Ściegiennego w Poznaniu i we Wrześni, natomiast jeszcze w tym roku ruszyć ona ma w Obornikach. Swarzędzu i Środzie.

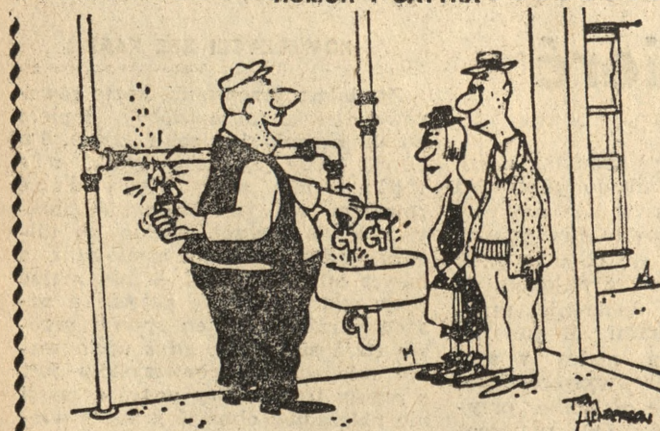
Domy usług, to budynki trzykondygnacyjne o powierzchni od 1200 do 1500 metrów kwadratowych. Przyjęty cykl budowy wynosi 18 miesięcy. Tak więc w 1978 roku usługi zyskają w województwie poznańskim nowoczesne, dostosowane do miejscowych potrzeb, placówki. (pik)

Kto był świadkiem?

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Poznaniu prowadzi śledztwo w sprawie rozstrzelania 13 września 1939 r. na cmentarzu ewangelickim w Strzałkowie (były powiat Września), harcerza Ryszarda — Bogdan Andrzejewskiego, syna Tadeusza i Kazimierza z domu Kurowskiej, urodzonego 13 listopada 1920 r., zamieszkałego w Poznaniu przy ul. Przemysłowej (wzgl. ul. 27 Grudnia). Zwłoki rozstrzelanego po ekshumacji w dniu 27 grudnia 1946 r. zostały pochowane na cmentarzu parafii rzymsko-katolickiej przy ul. Bluszczowej w Poznaniu.

Uprasza się osoby z kręgu rodziny wymienionego, a przede wszystkim uczestniczące w ekshumacji i pogrzebie — by zgłosiły się telefonicznie lub pisemnie w sekretariacie Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 32, pokój nr 316, nr kodu pocztowego 60-567, tel. 576-61 w. 81.

HUMOR I SATYRA



— A tu jest ciepła woda...

Zakończenie konferencji przyjaciół Kraju Rad

15 bm. zakończyła się w Warszawie 3-dniowa międzynarodowa konferencja przedstawicieli towarzystw przyjaciół ze Związkiem Radzieckim krajów socjalistycznych.

W ostatnim dniu obrad przyjeżdżała komunikat, w którym stwierdza się m. in., że uczestnicy konferencji, nawiązując do wytycznych niedawnych zjazdów swych partii oraz narady Partii Komunistycznej i Robotniczych w Berlinie, jak również postanowień XXX sesji RWPG — omówili wszechstronnie zadania towarzystw przyjaciół — wynikające z ideologiczno-społecznych aspektów pogłębiającej się integracji ekonomicznej państw członkowskich RWPG.

Podkreślając stały rozwój współpracy krajów socjalistycznych przynoszącej wymierne rezultaty gospodarcze i ekonomiczne, uczestnicy konferencji wskazali na aktywną i owocną działalność RWPG.

Komunikat głosi dalej, że socjalistyczna integracja gospodarcza kształtująca nowy typ stosunków socjalistycznych, stanowi zarazem płaszczyznę przemian w świadomości społecznej. Wszechstronne powiązania gospodarcze stwarzają nowe i szerokie możliwości bez pośrednich kontaktów ludzi pracy bratnich krajów. Na tej podstawie rozwija się wz-

ajemne zainteresowanie nie tylko gospodarką ale również sprawami kultury i życia codziennym.

Towarzystwa przyjaciół krajów socjalistycznych ze Związkiem Radzieckim — czytamy dalej w komunikacie — za główną dziedzinę swej działalności uznają stałe umacnianie współpracy gospodarczej krajów wspólnoty i w tym zakresie podejmować będą nowe inicjatywy.

Pzewodniczący delegacji uczestniczących w konferencji spotkali się w środę w godzinach popołudniowych w gmachu KC PZPR z członkami Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR Janem Szydłakiem, zastępcą członka Biura Politycznego KC PZPR — Jerzym Łukaszewiczem i sekretarzem KC PZPR — Ryszardem Freikiem.

W czasie spotkania przedstawiono informację o aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej naszego kraju i kierunkach działalności PZPR. PAP

Eksport jakości

Dokończenie na str. 3

zbyt skromna ilościowo. O tym, co daje takie „pójście za ciemem”, niech świadczy przykład Poznańskiej Fabryki Łożysk Tocznych, gdzie potrafiono wyprodukować wysokiej jakości łożyska barykowe o specjalnym wykonaniu, a potem dać ich tyle, że PFLT stała się znaczącym eksporterem tych wyrobów w Europie.

Ale na przykład „Bumar” wyróżniony Międzynarodową Nagrodą Promocji i Prestiżu, partner olbrzymich światowych koncernów, w minionym pięcioletnim „tylko” podwoił swoją produkcję. Piszę „tylko”, bo mógłby sprzedać swoich maszyn kilkakrotnie więcej, gdyby tyle miał. Podobnie „Agromet-Motoimport” oferujący odbiorcom 4 wersje słynnego już w świecie kombajnu „Bizon”, kombajny ziemniaczane i linie technologiczne, też nie potrafi zaspokoić wszystkich potrzeb swoich kontrahentów, jest przecie bowiem i rynek krajowy z jego rosnącymi potrzebami.

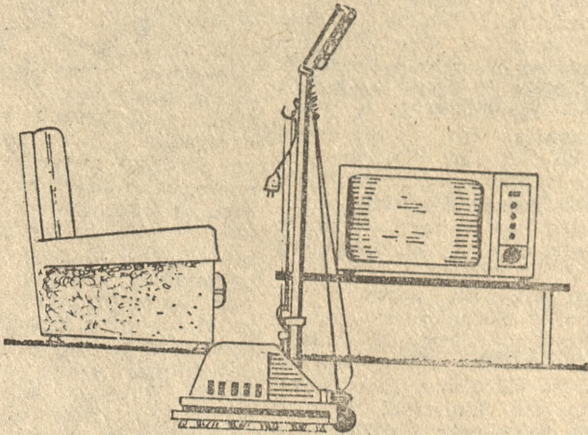
Oto niektóre aktualne problemy handlu zagranicznego. Re-

lizacja długofalowej strategii rozwoju polskich specjalności eksportowych, powinna sprzyjać poprawie oferty: zarówno jakości jak i ilości. Stworzy to dalsze warunki do tego, by częściej w handlu zagranicznym można było „pójść za ciemem”. A ofensywa handlu zagranicznego jest konieczna, gdy ten dział gospodarki ma wywiązać się w tej pięcioletniej z postawionych przed nim zadań. Są one trudniejsze niż kiedykolwiek. W tej pięcioletniej przemysł ma zwiększyć produkcję eksportową o 82 proc. w stosunku do okresu 1971—75.

Realizacja tych zadań będzie osiągalna, gdy zostaną wykorzystane wszystkie możliwości, jakie stworzone zostały poprzez wielkie inwestycje skierowane na odnowę i unowocześnienie polskiej gospodarki w minionej pięcioletce. Najważniejsze — unowocześnienie przemysłu — zostało już zrobione. Chodzi teraz o to, aby ów przemysł potrafił wyprodukować atrakcyjne wyroby, które byłby konkurencyjne na rynkach zagranicznych: nowoczesnością, jakością i ceną.

MAREK PRZYBYLSKI

Już za kwotę 155 do 190 zł FROTTERKI 2 I 3-SZCZOTKOWE



Pozostała kwota do spłacenia w dogodnych ratach miesięcznych.
Z taką frotterką — szybko i bez zmęczenia — mieszkanie lśni czystością!

ŻYCZYMY POMYŚLNYCH ZAKUPÓW
w sklepach ze sprzętem zmechanizowanym
WPHW — Oddział Obrotu Artykułami
Wypożyczenia Mieszkań.

4234-K1

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe
zatrudni
palacza c. o. na kotły EK-IV.
Zgłoszenia — Grunwaldzka 19, pokój 22. 51-B

Praca • Nauka

Przyjmę elektryka oraz uczniów. Zgłoszenia: Ośledle Przyjaźni 12 Y m. 279 w godz. 18-20. 9718g

Przyjmę młodego intro-
ligatora, po wyuczeniu.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 8237g.

Przyjmę murarza - ty-
nkarza i pomocników oraz
uczników malarskich. Je-
zyka 48 m. 53. 9542g

Malżeństwo przyjmie do-
zorczostwo. Warunek mie-
szkania. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 7898g.

Potrzebna opiekunka do
7-miesięcznego dziecka. Kru-
pińscy, Raszynska 38 m. 8. 8010g

Fortepianowej gry uczy
pedagog. Kaźmierczyk.
Tel. 569-49. 8838g

Malżeństwo lekarskie po-
szukuje opiekunki do
dziecka. Tel. 598-85. 9871g

Uczennica fryzjerka skoń-
czona 17 lat lub do ucze-
nia się zawodu potrzeb-
na. Pokój zapewniony.
Dzierżyńskiego 27. 8011g

Ucznia ślusarskiego przy-
jmę. Buchwald, Nałkow-
skiej 15. 8089g

Repasarce oddam pracę
do domu. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
8145g.

Poszukuję opiekunki do
2,5-letniego dziecka. Os-
ławskiego 89 m. 42. 17.
78-02-74. 8167g

Poszukuję wykonawcy ry-
sunów w tuszu. Telefon
438-09. 7809g

Przyjmę pracę chałupni-
czą. Oferty — „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 8437g.

Przyjmę murarzy, tynka-
rzy, pomocników (chętnie
zamieszkałych). Poznań-
Smochowice, ul. Mazur-
ska 9. 8243g

Przyjmę pracę chałupni-
czą, posładam pomiesz-
czenie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 8267g.

Zaopiekuję się dzieckiem
w swoim domu. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 8371g.

Przyjmę praktykę w za-
kładzie fotograficznym w
godz. 16, najchętniej na
Głogowskiej. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
8375g.

Młode małżeństwo z dzie-
ckiem przyjmie dozor-
stwo, warunek mieszkanie. O-
ferty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 8430g.

Potrzebna opiekunka do
7-miesięcznego dziecka.
Poznań, ul. Zeylanda 6
m. 6. 8184g

Przyjmę uczniów do nau-
ki zawodu malarza - ta-
peciarza. Mirosław Kro-
tofil, Poznań, ul. Boże-
ny 4 (Warszawskie za za-
jeżdżnią MPK). 8441g

Kupno • Sprzedaż

Kupię obrazy — K. Mac-
kiewicz, T. Kokietek, W.
Korecki lub inne podob-
ne. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 9703g.

Castrol GTX — sprzedam.
Tel. 646-93. 8462g

Sprzedam przyczepę cią-
głową typ D-34 3-tono-
wą, stan dobry, hamulce
pneumatyczne. Stanisław
Waszak, Krzykasy, gmi-
na Krzykasy, woj. po-
znańskie. 1064p

Sprzedam jadalnię dębo-
wą, bogato rzeźbioną, do
kompletu zegar stojący
Becker. Stan bardzo do-
bry. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 9613g.

Akordeon sprzedam. Po-
znańska 57 m. 11, podwó-
rze. 9580g

Sprzedam wózek dziecię-
cy głęboki. Ul. Mostowa
24 m. 33. 9713g

Sprzedam pianino czarne
„Legnica”. Dzierżyński-
go 85 m. 9, od godz. 18.
7735g

Sprzedam pianino, płyta
metalowa. Poznań, Świe-
rowskiego 132 a m. 8.
7736g

Koreczki do naboju auto-
syfionowych sprzedam. O-
ferty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 7740g.

Sprzedam szesnastki ro-
dowodowe pudła duże,
brązowy i biały. Poznań,
Pólna 72 m. 10, tel. 441-20,
po godz. 16. 7767g

Sprzedam nowe meble
swardzkie, segmenty —
połster, tapczan, ława,
fotele, stół, krzesła. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 7771g.

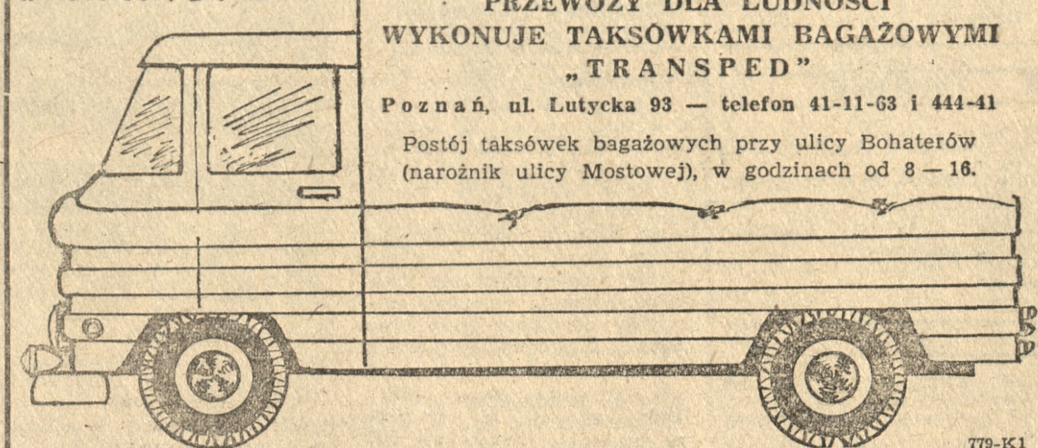
Tanio sprzedam kredens
kuchenny, lósko metalo-
wy, rower młodzieżowy.
Ul. Masztowa 20 (Staro-
ka), po godz. 15. 7787g

Sprzedam maszynę do wy-
pieku wafel — rozki i
kubki 55 gniazd. Włado-
mość Jerzy Cmkiewicz
Złotoryja, ul. Krucza 16.
7785g

Sprzedam sypialnię swa-
rządką brzoza kaukaska
i bufet. Tel. 703-72, po go-
dzinie 18. 7810g

Sprzedam sypialnię o-
rzech, bardzo tania. Ul.
Czesłkowska 22 m. 17,
tel. 67-57-87. 7811g

„TRANSPED”



779-K1

Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego
OSRODEK SZKOLENIA ZAOCZNEGO — POZNAŃ,
ul. Kościuszki 57 — telefon 594-86, wewn. 18, 548-47

ORGANIZUJE ZAOCZNE (konsultacyjne) KURSY

1. przemysłowe i rzemieślnicze przygotowujące do egzami-
nów kwalifikacyjnych (wykwalifikowany w zawodzie,
czeladnik i mistrz) we wszystkich zawodach,
2. wiejskich rzemieślników budowlanych,
3. kroju i modelowania dla czeladników i mistrzów kra-
wieckich,
4. kierowców mechaników samochodowych,
5. kreśleń technicznych w grupie maszynowej i budowlanej.

Konsultacje odbywają się w Poznaniu — w niedziele.
PIERWSZE KONSULTACJE odbędą się o godzinie 8 —
w następujących terminach:

● 19. 9. 1976 r. — dla: krawców, fryzjerów, piekarzy, cu-
kierników, wędliniarzy, kucharzy, kelnerów.

● 26. 9. 1976 r. — dla: malarzy, kreśleń technicznych w
grupie budowlanej i mechanicznej, kurs doskonalący
kroju i modelowania dla mistrzów i czeladników kra-
wieckich.
Szczegółowych informacji udziela sekretariat Zakładu
w godzinach od 8 do 15.

U W A G A ! Druga konsultacja dla zawodów: murarzy,
metalowców, kierowców mechaników samochodowych, me-
chaników samochodowych, mechaników maszyn i urządzeń
rolniczych — odbędzie się w dniu 26. 9. 1976 r. — na której
przyjmowane będą dalsze zapisy.

3575-K1

12 września 1976 roku zginął śmiercią tra-
giczną w wieku 46 lat

LUDWIK MUSIELAK

dlugoletni pracownik
Okręgowej Spółdzielni Budownictwa Wiejskiego
Rejonowego Zakładu w Gostyniu.

Z głębokim żalem żegnamy cenionego pra-
cownika, szlachetnego i dobrego człowieka.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego składają wyrazy głębo-
kiego współczucia i żalu

Dyrekcja — Rada Zakładowa
Podstawowa Organizacja Partyjna — załoga
Rejonowego Zakładu Budownictwa Wiejskiego
w Gostyniu

2354-K3

Dnia 13 września 1976 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., nasz kochany ojciec, teść
i dziadek, sp.

STEFAN MAJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 11.10
na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona
rodzina

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.
Ul. Logi 17 m. 3 c. 1081g

† Dnia 13 września 1976 r. odszedł nagle, prze-
żywszy lat 62, nasz kochany mąż, ojciec,
teść i dziadek, sp.

ALEKSANDER NIESTRAWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 16.30
na cmentarzu w Puszczykowie.

Pogrążona w głębokim smutku
rodzina

1083g

† Dnia 14 września 1976 r., przeżywszy lat 45,
odszedł na zawsze, kończąc swój pełen po-
święcenia żywot, opatrzony Sakramentami św.,
mój najukochańszy mąż, tatus, troskliwy syn,
brat, szwagier i wujek, sp.

MARIAN PIETRZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 11.55
na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona
żona z dziećmi

Ul. Promienista 11. 1176g

† Po długotrwałej chorobie zmarła dnia 11
września 1976 roku

WANDA KRAWCZYKOWA

emerytowana nauczycielka

Pogrzeb odbył się dnia 13 bm. na cmentarzu
komunalnym na Junikowie.

Rodzina

9850g

Dnia 11 września 1976 r. zmarła była dłu-
gotletnia pracownica naszego przedsiębiorstwa

ZOFIA MIZERA

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy głębo-
kiego współczucia.

Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy
Poznańskiego Przedsiębiorstwa Obrót
Surovcami Włókienniczymi i Skórzanymi
w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 września 1976 r.
o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

2352-K3

† Dnia 14 września 1976 roku zmarła po wielo-
letnich i ciężkich cierpieniach, opatrzona
Sakramentami św., nasza ukochana siostra,
ciocia i kuzynka, przeżywszy 67 lat, sp.

HALINA SIUCHNIŃSKA

dlugoletni pracownik
Akademii Handlowej w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 10.25
na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona
siostra z rodziną

Koło brzeg. 2361-U3

† Dnia 14 września 1976 r. zmarł mój kochany
mąż, ojciec, teść, brat, dziadek, szwagier
i wujek, przeżywszy lat 74

TEOFIL OTOMAŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 10.50
z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Ul. Głogowska 41 m. 27.
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 1117g

† Dnia 14 września 1976 r. zmarła nasza droga
matka, teściowa, babcia i prababcia, prze-
żywszy lat 77, sp.

MARIANNA WŁODARCZYK

z domu Erzepki

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 13.05
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina

Ul. Przemysłowa 45 b m. 7. 2362-U3

† Dnia 14 września 1976 r. zasnęła w Bogu na-
sza kochana mama, teściowa i babcia, sp.

ANTONINA MALINOWSKA

z domu Felkowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 13.40
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina

2349-U3

Dnia 13 września 1976 r. zmarł po długiej cho-
robie, namaszczone Olejami św., ukochany mąż,
brat, stryj i szwagier, przeżywszy lat 61, sp.

JANUSZ KOZŁOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 10.30
na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Ul. Fredry 6 m. 9. 1147g

† Dnia 14 września 1976 roku zmarł po dłu-
gotrwałej chorobie nasz drogi mąż, ojciec,
teść i dziadek, przeżywszy lat 61, sp.

LEON WACHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się 17 bm. o godz. 10.30 na
cmentarzu w Dolewcu.

W smutku pogrążona
rodzina

Dolewcu, ul. Więckowska 6. 1062g

† Dnia 13 września 1976 roku zmarł, opatrzony
Sakramentami św., mój najdroższy mąż,
kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy
lat 68, sp.

ZDZISŁAW WOJKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 14.15
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Proszę o nieskładanie kondolencji.

Ul. Woźna 21 m. 5. 2347-U3

† W dniu 14 września 1976 r. zmarł, opatrzony
Sakramentami św., przeżywszy lat 72, mój
mąż, nasz ukochany wujek i dziadek, sp.

KAZIMIERZ WYBIERA

były lotnik 3 Pułku Lotniczego
w Poznaniu i RAF.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17 bm.
o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

Ul. Grobla 18. 1182g

† Dnia 11 września 1976 roku zasnęła w Bogu,
przeżywszy lat 80 nasz najukochańszy wuj
i stryj, sp.

ZBIGNIEW KOSZTULSKI

były długoletni prokurent
Banku Ziemiańskiego w Koninie.

Pogrzeb odbył się dnia 14 bm. na cmentarzu
św. Wawrzyńca w Gnieźnie.

W głębokim smutku pogrążona
siostrzenica i rodzina

Gniezno. 1076g

Poszukuję pokoju nieu-
meblowanego. Możliwość
zapłaty rok z góry. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 8556g.

M-4 własnościowe w Po-
znaniu kupię. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 9500g.

Pani pracująca, członek
SM, pilnie poszukuje mie-
szkania M-2 na okres
dwóch lat, placu z góry.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 9700g.

Kupię w Gnieźnie lub w
Poznaniu willę komforto-
wą z ogrodem lub stary
dom z ogrodem z możli-
wością budowy. Pośred-
nictwo wykluczone. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 1108p.

Kupię domek jednorod-
zinny na przedmieściu
Poznania. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
6587g.

W dniu 14 września 1976 r. po długich i cięż-
kich cierpieniach zasnęła w Bogu, przeży-
wszy lat 67, nasza najukochańsza żona, mama,
teściowa, babcia, prababcia, siostra, szwagier-
ka i ciocia, sp.

HERTA STEINKE

z domu Heymann

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 17 bm. o go-
dzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pozostaje
mąż z rodziną

Ul. Głogowska 129 m. 9,
dawniej Palacza 13. 1149g

Dnia 6 września 1976 r. zmarł

JAN WĘCŁAWSKI

podporucznik, powstaniec wielkopolski,
odznaczony Wielkopolskim Krzyżem
Powstańcym i Krzyżem Niepodległości.

Pogrzeb odbył się dnia 10 bm.

Rodzina

9846g

† Dnia 11 września 1976 r. zmarła nasza naj-
ukochańsza mama, teściowa, babcia i pra-
babcia, sp.

STANISŁAWA FOJUD

z domu Pawlak

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 13.40
na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku
rodzina

Krauthofera 13. 9759g.pr.

TEATRY

OPERA — g. 19 „Człowiek z Łańca”
MUZYCZNY — g. 19 „Cygańska miłość”
POLSKI — g. 19 „Okapi”
NOWY — g. 19 „Korzenie”
(Teatr z Kalisza)
LALKI i AKTORA — g. 17 „Ty motuszu”

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 30
„Układ” (USA 18 l.), g. 15, 30, 17, 45, 20 „Tak szalona, że może zabić” (fr. 15 l.)
KDF PALACOWE — g. 15, 30, 17, 30 „Bez wyjścia” (szwedz. 15 l.), g. 20 „Amarcord” (wł.-fr. 18 l.)
APOLLO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20 „Smuga cienia” (pol.-ang. 12 l.)
BALTYK — g. 10, 12, 30, 15, 18, 20, 15 „Trzęsienie ziemi” (USA 15 l.)
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Rywalka” (fr. 18 l.)
GRUNWALD — g. 17, 19 „Strach zżerać duszę” (RFN 15 l.)
GWIAZDA — g. 10, 30, 13 „Zorro” (wł.-fr. b.o.), g. 15, 30 „Orzeł” (pol. b.o.), g. 18, 20 „Dom wampirów” (ang. 15 l.)
KOSMOS — g. 17, 30, 20 „Tragedia Poselstwa” (USA 15 l.)

MINIATURA — g. 15, 30 „Pippi w kraju Tuka” (szwedz. b.o.), g. 17, 30, 19, 30 „Szalenstwo miłości” (norw. 18 l.)
PANCERNIAK — g. 17, 19, 30 „Dwaj ludzie z miasta” (fr. 15 l.)
RIALTO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20 „Chinatown” (USA 18 l.)
RUSALKI (Szwarcz) — g. 15, 17, 19, 30 „Po sezonie” (ang. 18 l.)
TECZA — g. 15, 30, 17, 15 „Tajemniczy blondyn w czarnym buciku” (fr. 15 l.), g. 19 „Con amore” (pol. 12 l.)
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Policjanci” (USA 18 l.)
WCZASOWICZ (Puszczkowi) — g. 16, 45, 18, 45 „To niemożliwe” (radz. 15 l.)
WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20 „Motylem jestem czyli romans czterdziolatka” (pol. b.o.)
WRZOS (Luboń) — g. 18 „Mr Majestek” (USA 15 l.)
WRZOS (Mosina) — g. 15 „Na krawędzi” (pol. 15 l.), g. 17, 19, 15 „Z podniesionym czołem” (USA 15 l.)

ZOO — ul. Krawcowa i ul. Zwierzyniec — g. 9-18.

WYZURY

SZPITAL: Interna, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Łutyczka; chirurgia dziecięca — ul. Krzywica; 7. laryngologia — ul. Grunwaldzka 16/18.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmonskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 15, tel. 72-24; ul. Ugroń 18, tel. 592-30; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 120-399; Szwarcz — tel. 209 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 989.

Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurny: lekarz psychiatra, wzgl. psycholog. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opieki kulturalnej, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.

Apteki tylko dyżurne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 53, Głogowska 107/109, Dzierżyńskiego 138/140, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Osiedle Przyjaźni Pawłowa 141, Starołęka 18, al. Marcinkowskiego 11 (cała dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. nasyconych prąjmiół; 8.35 Bydgoski koncert rozrywkowy; 9.05 Dla kl. III i IV (jęz. polski); 9.30 Muzyka lud. Meksyku; 10.08 Popularne tańce barokowe; 10.30 Niezapomniane stroje — „Grób Nieczuli” — fragm. pow. Z. Kaczkowskiego; 10.40 Z nagrań W. B. Davidsona; 11.12 Rytmy, barwy, nastroje z Łodzi; 11.30 Koszalin na muzycznej antenie; 12.25 Koszalin na muzycznej antenie; 13. Spiewa Trini Lopez; 13.15 Dom i my; 13.25 Spotkanie z folklorem; 14 Zagadki muzyczne E. Dulskiego; 14.25 Człowiek i środowisko; 14.30 Rytmy młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.25 Z lekką muzyką przez lata; 16.06 U przyjaciół; 16.11 Antologia jazzu polskiego; 16.30 Aktualności kultury; 16.35 Estrada przajni; 16.55 Huta Katowice — ma głos; 17 Radiokurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 17.30 Twórcy polskiej piosenki; 19.15 Ork. PR i TV w Katowicach; 20.05 NURT — „Rozwój i formowanie umiejętności efektywnego działania”; 20.25 Nowości płytowe przedstawia R. Wąscho; 21.15 Koncert żywych; 22.20 Zespół „Ba ja Marimba Band”; 22.30 Reportaż na zamówienie; 22.45 Mini recital Alicji Majewskiej; 23.10 Rekomendacja z zgrani; 23.15 Recital z nagrań K. A. Kulki.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 18, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Od solisty do orkiestry; 8.35 Sprawy codzienne; 9. Wakacje melomana — cz. I; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 Kronika kulturalna; 10.15 Włoska muzyka operowa; 10.30 Nie ma marginesu; 11 Dla kl. VI (historia); „Zdrada” — słuch.; 11.50 Radiowa Poładnia Rodzinna; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Konopnica wśród jej współczesnych”; — Popularność poetki — fragm. szkicu J. Stryżewskiego; 12.45 Wakacje melomana — cz. II; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Ottorino Res

Kalejdoskop
POZNANSKI

Efektownie urządzona jest księgarnia muzyczna, otwarta wczoraj przy ul. 27 Grudnia. Oferuje ona klientom duży wybór płyt gramofonowych i wydawnictw muzycznych, kasety, płytyki językowe oraz żywego słowa. Słusznie zdecydowała dyrektorka „Domu Książki”, by placówka ta prowadziła także sprzedaż wysyłkową. Księgarnia muzyczna, zgodnie z postulatami „Głosu”, otrzymała imię Karola Szymanowskiego.

Na ul. Wioślarskiej wytyczono niedawno kolejne przejście dla pieszych, zainstalowano także sygnalizację świetlną. Przy okazji do jej zmiany znajdują się jednak za wysoko i jest to dużym utrudnieniem dla uczniów młodszych klas pobliskiej szkoły podstawowej. (pik)

Zawsze kolorowo i wiosennie jest przy wejściu do Parku Kasprzaka od strony ul. Głogowej. (zk)

Z wizytą u trojaczek

Po trzech latach odwiedziłyśmy nasze znajome trojaczki (pisałyśmy o nich na łamach „Głosu” we wrześniu 1973) z „Zatorza”, a dokładniej mówiąc z ulicy Zwrotniczej. Kasia, Przemek i Maciej Korzyńscy ukończyli 3,5 roku. Rodzice myślą o tym, by malców posłać do przedszkola.

— Chęć coraz innych zabaw, każde ma odmienne zainteresowania — mówi mama.

„Litewski” program
w Filharmonii

Na drugi w tym sezonie symfoniczny koncert abonamentowy zaprasza jutro (godz. 19.30, aula UAM) Filharmonia Poznańska. W programie wieczoru — którego solistą będzie znany polski wioślaczista Roman Suchecki — utwory H. Góreckiego, W. Lutosławskiego, M. Ravela i M. de Falli. Orkiestra PEP dyrygować będzie Wojciech Ralski.

Program tego koncertu, a także wieczoru inauguracyjnego, orkiestra filharmoniczna zaprezentuje podczas rozpoczynającego się 20 bm. tournée po Litewskiej Socjalistycznej Republice Radzieckiej. (w)

ODPOWIADAMY

Helena P. z ul. Gąsiorowskich. — Dodatkowe egzaminy wstępne na wyższe uczelnie odbędą się 16 września br. (1312)

Kierowca Z.K. — W niektórych ośrodkach obowiązuje już nowy system egzaminów na prawo jazdy. Zaostroża się kryteria egzaminacyjne z umiejętności kierowania pojazdem oraz z zagadnień przepisów ruchu drogowego. (1998)

Stefania D. — Iwoniec-Zdrój obchodził 400-lecie swego istnienia. Uroczystość uroczystość najwyższej międzynarodowej klasy. (1264)

pighi: „Fontanny Rzymskie” — poemat symf.; 14.10 Wiecej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Świekie kantaty barokowe; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Warszawska Ork. PR i TV; 16.10 Trzy plusy dla urody; 16.25 Mel. z operetek; 16.40 Magazyn informacyjny; 16.50 Radioexpress; 17 Przed „Warszawską Jesienią”; 17.20 „Do sepu pójde” — fragm. książki E. Poniatowskiej; 17.40 R. diolarnia — magazyn pop-naucowy; 18 Z nagrań solistów zaproszonych do Studia PR; 18.40 Urządzenie Ziemi; 19 „Stołeczne aktualności muzyczne”; 19.30 Co zadano — aud. satyryczna; 20 Padre Antonio Soler; 20.23 Warto przypomnieć; 20.35 Symf. D. Szostakowicza; 21.50 Utwory Wacława z Szamotuł śpiewa Chór Chłopięcy i Męski Państw. Filharmonii w Poznaniu pod dyr. S. Stuligrosza; 22.10 Książki, które na was czekały; 22.40 Skrzypek Rugiero Ricci gra przy akompaniamencie różnych instrumentów; 23 Koncert na fortepian 1/3-tonowy Juliana Carrillo; 23.35 Co się ciał w świecie; 23.40 Pieśni mine zengerowe; Waltera von der Vogelweide i Neidharta von Renen-

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz piyt wytwórni Jugotoni; 8.30 Co kto lubi; 9 „Psy wojny” — odc. pow.; 9.10 Z archiwum polskiego jazzu — Melomani i Warszawscy Stompersi; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dyskoteka pod gruszą; 11 Zycie rodzinne — magazyn; 11.30 Jan Ptaszyn-Wroblewski w Porli, Amsterdanie i Pradze; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Młodego warszawiaka zapis ki z urodzin” — odc. pow. J. S. Stawieckiego; 14 Kwartet „haid nowskie” Mozarta gra Kwartet Via Nova; 14.30 XIV Bydgoski Festiwal Muzyczny; 15.10 Oklaski dla zespołu Osibisa; 15.30 Szam pod Trójką; 16.05 Bossa nova na głos i gitarę; 16.30 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 Gruzińskie muzy-

skie. W usytuowanych tam stoiskach kupić można nieomal o każdej porze ładne, świeże kwiaty.

W poznańskich kioskach „Ruch” pojawiły się już kalendarze ścienne na rok 1977. Warto wcześniej dokonać tradycyjnego zakupu oraz już teraz pomysłować o „sylwestrze”.

W wielu rejonach miasta trwają jesienne porządki. Ostatnio np. odnowiono pasy na jezdni u zbiegu ulic Helmańskiej i Głogowskiej. Wczoraj nalożono odśnieżenie zostały pasy przy skrzyżowaniu Reymonta i Grunwaldzkiej. (res)

Czytelniczka z ul. Głogowskiej 97 poinformowała nas telefonicznie, że bardzo ją zaintrygował następujący fakt: ostatnio pliki codziennie karmione rzucały im jedzeniem, nie przyrzucały jak zwykle, lecz pozostały na drzewach. Okazało się, że na to śniadanie wpadła się kuno, która po skonsumowaniu skórek od wędlin itp., zniknęła za opłotkami sąsiadującego z posesją przedszkola przy ul. Lodowej. (zk)

— Kasia ładnie tańczy i śpiewa, Przemek opowiada, Maciej lubi rytmować (kupiliśmy dla trojaczek specjalną dużą tablicę).



Fot. — K. Przychodźki

ce i kolorowe kredy). Myślę że te skłonności warto rozwijać. Tylko, że ja nie mam na to czasu. Bo kiedy uporam się ze wszystkimi domowymi zajęciami w naszej 7-osobowej rodzinie, to na zajęcia rozwijające zainteresowania dzieci czasu pozostaje niewiele.

Myślę więc rodzice o przedszkolu, bo tam trojaczki mogłyby się wiele nauczyć. Z drugiej jednak strony obawiam się dziecięcych chorób. Do tej pory maluchy, przebywając pod opieką dr. Ireny Kościelskiej z przychodni dla dzieci przy ulicy Głogowskiej 277, chowały się zdrowo.

Tymczasem więc trojaczki bawią się w domu. Są wesołe, pogodne i zdrowe. (len)

kowanie; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muz. pocztą UKF; 17.40 Gdzie się kończy Europa?; 18 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Nowości w stylu souł; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Opera tygodnia — G. Verdi „Aida”; 19.50 „Psy wojny” — odc. pow.; 20 Jazz na fortep. i ork.; 20.30 Nie dyskrecje Temidy — gaw.; 20.40 „Montreal 76” — płyta R. Confita; 21 Reminiscentje muzyczne — Bernstein Story; 22.05 Spiewa Leo nard Cohen; 22.15 Pow. w wyd. dzw.: „Nad Niemnem”; 22.45 „Lis ty nie nadeszły” — śpiewa R. Charles; 23 „Lambro” — poemat J. Słowackiego; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Gra duet Alber — Strobel.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM 1: 6.45 Radioexpress; 7 Koncert poranny; 8 Transm. z Pr. I; 11 Dla kl. IV lic. (zajęcia fakultatywne grupy geograficzno-ekonomicznej); „Czym jest Ziemia?”; 11.30 „Dookoła Fidelity” — Ludwik van Beethoven — Uwertura „Leonora nr 1” op. 72 nr 2; 11.55 Gra zespołu kameralny „Konsonans”; 12.25 Muzyka lud. starożytności i nowego kontynentu; 13 Z radiowej fonoteki muzycznej (stereo); 13.50 Dla szkół średnich (wych. obywatelskie). Cykl: „Gdybyś był... czyli ekonomie ABC”; 14.25 Teatr PR — autorzy naszych słuchowisk — K. Salaburska; „Piotr”; 15.25 „Ziemia” — słuch.; 16.05 Renesans pianoli — Utwory Schuberta w nagraniu słynnych pianistów; 16.40 Z cyklu: „Tematy pozorne nieaktualne” — fel.; 16.50 Radioexpress; 17.15 Aud. ekonom.; 17.25 Antena Młodych — magazyn młodzi; 17.30 Piosenki i melodie estrady; 18.25 Kodeks i kierownica — „Ubezpieczenia komunikacyjne”; 18.40 Nauka i świat współczesny — Wielkie korporacje ponadnarodowe; 19 Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia dla Pracujących — polski; „Mitologia”; — aud. z udziałem mgr. Heleny Li berowej; 19.15 Język rosyjski; 19.30 W stulecie urodzin Bruno Waltera — Ludwik van Beetho-

Dwa sektory na targowiskach



Zróznicowane, najczęściej wszakże dość wysokie, są ceny na poznańskich targowiskach. Bywa, iż handel graniczy tu ze spekulacją, niezbyt żywiołowo manipuluje prądem popytu i podaży. Przeprowadzane okresowo kontrole ujawniają te nieprawidłowości. Sprzedawcy zajmują się na targowiskach także osoby, nie posiadające wymaganych uprawnień. Niestety, podobnych sytuacji jest więcej. Sprzyjać będą ich eliminacji dyrektywy Wydziału Handlu i Usług Urzędu Miejskiego w Poznaniu.

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania, gospodarz targowisk, wydzielił ma sektory dla handlu uspołecznionego i koncesjonowanego handlu prywatnego, oraz umieścić tam tablice z aktualnymi cenami maksymalnymi. Równocześnie nastąpią zmiany w regulaminie, zobowiązujące wszystkich sprzedawców do umieszczenia w widocznym miejscu imienia, nazwiska i adresu zamieszkania, natomiast na oferowanym klientom towarze — w różnych cen. MPO wprowadzi imienne dowody opłaty targowiskowej.

Bezwzględnie wymagane będzie

echa naszych publikacji

Napoje chłodzące
nie tylko z nazwy

Opublikowana na łamach „Głosu” (6. VIII) skarga czytelniczki na brak ciastek i lodów w barze kawowym „Fusik” przy ul. Koronnej na Winiarach, a także na podawanie tam ciepłego piwa i oranżady, spowodowała właściwą reakcję. Mianowicie zastępca dyrektora Zakładu Restauracji i Kawiarni WSS „Społem” w Poznaniu — A. Zolańkiewicz, przeprowadził rozmowę z agentem tego baru. Zobowiązany on jest do dbania o pełne, dostępne ogólnie zaopatrzenie, a także do ochładzania napojów przed ich podaniem do konsumpcji. Zaniebdywanie tej podstawowej zasady, co do napojów zasady jest tym bardziej nieusprawiedliwione, że „Fusik” został przecież wyposażony w wystarczające na te cele urządzenia chłodnicze.

Napoje chłodzące, jak sama nazwa wskazuje, powinny chłodzić, a podawanie ich gościom w temperaturze „letniej” jest gastronomicznym grzechem głównym. Niestety, zdarza się on nie tylko w „Fusiku”.

Napoje chłodzące, jak sama nazwa wskazuje, powinny chłodzić, a podawanie ich gościom w temperaturze „letniej” jest gastronomicznym grzechem głównym. Niestety, zdarza się on nie tylko w „Fusiku”.

Napoje chłodzące, jak sama nazwa wskazuje, powinny chłodzić, a podawanie ich gościom w temperaturze „letniej” jest gastronomicznym grzechem głównym. Niestety, zdarza się on nie tylko w „Fusiku”.

Napoje chłodzące, jak sama nazwa wskazuje, powinny chłodzić, a podawanie ich gościom w temperaturze „letniej” jest gastronomicznym grzechem głównym. Niestety, zdarza się on nie tylko w „Fusiku”.

Napoje chłodzące, jak sama nazwa wskazuje, powinny chłodzić, a podawanie ich gościom w temperaturze „letniej” jest gastronomicznym grzechem głównym. Niestety, zdarza się on nie tylko w „Fusiku”.

Napoje chłodzące, jak sama nazwa wskazuje, powinny chłodzić, a podawanie ich gościom w temperaturze „letniej” jest gastronomicznym grzechem głównym. Niestety, zdarza się on nie tylko w „Fusiku”.

Napoje chłodzące, jak sama nazwa wskazuje, powinny chłodzić, a podawanie ich gościom w temperaturze „letniej” jest gastronomicznym grzechem głównym. Niestety, zdarza się on nie tylko w „Fusiku”.

Napoje chłodzące, jak sama nazwa wskazuje, powinny chłodzić, a podawanie ich gościom w temperaturze „letniej” jest gastronomicznym grzechem głównym. Niestety, zdarza się on nie tylko w „Fusiku”.

Napoje chłodzące, jak sama nazwa wskazuje, powinny chłodzić, a podawanie ich gościom w temperaturze „letniej” jest gastronomicznym grzechem głównym. Niestety, zdarza się on nie tylko w „Fusiku”.

Napoje chłodzące, jak sama nazwa wskazuje, powinny chłodzić, a podawanie ich gościom w temperaturze „letniej” jest gastronomicznym grzechem głównym. Niestety, zdarza się on nie tylko w „Fusiku”.

Napoje chłodzące, jak sama nazwa wskazuje, powinny chłodzić, a podawanie ich gościom w temperaturze „letniej” jest gastronomicznym grzechem głównym. Niestety, zdarza się on nie tylko w „Fusiku”.

Napoje chłodzące, jak sama nazwa wskazuje, powinny chłodzić, a podawanie ich gościom w temperaturze „letniej” jest gastronomicznym grzechem głównym. Niestety, zdarza się on nie tylko w „Fusiku”.

Napoje chłodzące, jak sama nazwa wskazuje, powinny chłodzić, a podawanie ich gościom w temperaturze „letniej” jest gastronomicznym grzechem głównym. Niestety, zdarza się on nie tylko w „Fusiku”.

Napoje chłodzące, jak sama nazwa wskazuje, powinny chłodzić, a podawanie ich gościom w temperaturze „letniej” jest gastronomicznym grzechem głównym. Niestety, zdarza się on nie tylko w „Fusiku”.

Napoje chłodzące, jak sama nazwa wskazuje, powinny chłodzić, a podawanie ich gościom w temperaturze „letniej” jest gastronomicznym grzechem głównym. Niestety, zdarza się on nie tylko w „Fusiku”.

Napoje chłodzące, jak sama nazwa wskazuje, powinny chłodzić, a podawanie ich gościom w temperaturze „letniej” jest gastronomicznym grzechem głównym. Niestety, zdarza się on nie tylko w „Fusiku”.

Napoje chłodzące, jak sama nazwa wskazuje, powinny chłodzić, a podawanie ich gościom w temperaturze „letniej” jest gastronomicznym grzechem głównym. Niestety, zdarza się on nie tylko w „Fusiku”.

Napoje chłodzące, jak sama nazwa wskazuje, powinny chłodzić, a podawanie ich gościom w temperaturze „letniej” jest gastronomicznym grzechem głównym. Niestety, zdarza się on nie tylko w „Fusiku”.

Napoje chłodzące, jak sama nazwa wskazuje, powinny chłodzić, a podawanie ich gościom w temperaturze „letniej” jest gastronomicznym grzechem głównym. Niestety, zdarza się on nie tylko w „Fusiku”.

Napoje chłodzące, jak sama nazwa wskazuje, powinny chłodzić, a podawanie ich gościom w temperaturze „letniej” jest gastronomicznym grzechem głównym. Niestety, zdarza się on nie tylko w „Fusiku”.

Napoje chłodzące, jak sama nazwa wskazuje, powinny chłodzić, a podawanie ich gościom w temperaturze „letniej” jest gastronomicznym grzechem głównym. Niestety, zdarza się on nie tylko w „Fusiku”.

Napoje chłodzące, jak sama nazwa wskazuje, powinny chłodzić, a podawanie ich gościom w temperaturze „letniej” jest gastronomicznym grzechem głównym. Niestety, zdarza się on nie tylko w „Fusiku”.

Napoje chłodzące, jak sama nazwa wskazuje, powinny chłodzić, a podawanie ich gościom w temperaturze „letniej” jest gastronomicznym grzechem głównym. Niestety, zdarza się on nie tylko w „Fusiku”.

Napoje chłodzące, jak sama nazwa wskazuje, powinny chłodzić, a podawanie ich gościom w temperaturze „letniej” jest gastronomicznym grzechem głównym. Niestety, zdarza się on nie tylko w „Fusiku”.

Napoje chłodzące, jak sama nazwa wskazuje, powinny chłodzić, a podawanie ich gościom w temperaturze „letniej” jest gastronomicznym grzechem głównym. Niestety, zdarza się on nie tylko w „Fusiku”.

Napoje chłodzące, jak sama nazwa wskazuje, powinny chłodzić, a podawanie ich gościom w temperaturze „letniej” jest gastronomicznym grzechem głównym. Niestety, zdarza się on nie tylko w „Fusiku”.

Napoje chłodzące, jak sama nazwa wskazuje, powinny chłodzić, a podawanie ich gościom w temperaturze „letniej” jest gastronomicznym grzechem głównym. Niestety, zdarza się on nie tylko w „Fusiku”.

Napoje chłodzące, jak sama nazwa wskazuje, powinny chłodzić, a podawanie ich gościom w temperaturze „letniej” jest gastronomicznym grzechem głównym. Niestety, zdarza się on nie tylko w „Fusiku”.

Napoje chłodzące, jak sama nazwa wskazuje, powinny chłodzić, a podawanie ich gościom w temperaturze „letniej” jest gastronomicznym grzechem głównym. Niestety, zdarza się on nie tylko w „Fusiku”.

dą od producentów: zaświadczenia z Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu Urzędu Miejskiego w Poznaniu, lub właściwych organów urzędów gminnych, a od działkowiczów: zaświadczenia z Wojewódzkiego Zarządu Pracowniczych Ogrodów Działkowych lub legitymacje uprawniające do sprzedaży. Pozostałe osoby, posiadające warzywa i owoce z własnych upraw, zobowiązane są do składania kierownikom targowisk potwierdzających to oświadczenie.

Komenda Miejska Milicji Obywatelskiej, Państwowa Inspekcja Handlowa, Państwowa Inspekcja Sanitarna, Wydział Finansowy oraz Wydział Handlu i Usług nawiązały w najbliższym czasie kontrole targowisk. Ich podstawowym celem będzie zwalczanie spekulacji.

Niewiele wspólnego z handlem ma Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania, o czym przekonuje już jego nazwa. Dziwić zatem musi, że właśnie MPO jest gospodarzem poznańskich targowisk. Wszak niedawna reorganizacja handlu przypisała pełną odpowiedzialność za zaopatrzenie ludności miejskiej w artykuły żywnościowe spółdzielczości spożywców. Dotychczas prze-

jęła ona 383 targowiska, pozostało ich jeszcze w kraju około 520.

„Społem” ma już plany dostosowania targowisk do pełnienia przezeń specyficznych funkcji handlowych. W wielu przypadkach konieczne jest na przykład utwardzenie nawierzchni, zamontowanie ścieków. Przydałyby się także po mieszczeniu sprzętu, m. in. wag. Poprawy wymagają warunki sanitarne. Stragany każdego dnia trzeba zestawiać i demontować, a są one dość ciężkie. W tej sytuacji dobrze byłoby te bardziej zużyte wymienić nie na drewniane, ale wykonane z aluminium. Swego czasu były w Poznaniu takie zamiary.

MPO jest dobrym gospodarzem poznańskich targowisk, faktycznie placów użyteczności publicznej, na których są one organizowane. Niemniej słusze byłoby ich przekazanie specjalistycznej organizacji handlowej. Czy przejmie je „Społem” Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców w Poznaniu? Niektóre spółdzielnie w kraju już się na to zdecydowały.

ANDRZEJ PIECHOCKI

Komunikaty MO

Komenda Wojewódzka MO w Poznaniu prowadzi śledztwo przeciwko sprawcom napadów rabunkowych. W toku tego śledztwa ustalono między innymi, że:

— w dniu 8 albo 9 maja 1976 r. około godz. 22.30 dwóch młodych mężczyzn zabrało do samochodu marki „Fiat 125p” z ul. Wojska Polskiego w Poznaniu, kobietę w wieku około 40 lat w celu przewiezienia jej do miejsca zamieszkania przy ul. Hetmańskiej. Kobieta tę wywieźli za Kopanie, po czym przy użyciu siły fizycznej i groźby zabrali jej posiadany bułkę i pieniądze, a następnie wypchnęli z samochodu;

— w dniu 10 maja 1976 r. około godz. 20.30 młody mężczyzna i dwie dziewczyny posługując się wyżej wspomnianym samochodem, zabrały z ul. Zamenhofa (przy skrzyżowaniu z ul. Majakowskiego) mężczyznę w wieku około 50 lat, którego zawieźli w okolicę lotniska na Ławicy. Kierowca samochodu pobliż tego mężczyzny i zabrał mu pieniądze oraz zegarek produkcji radzieckiej.

Osoby poszkodowane proszone są o osobiste zgłoszenie się w KWMO Poznań, względnie o telefoniczne skontaktowanie się z nr tel. 41-22-07 albo 41-26-33 w godz. 8-16.

5. 8. 1976 r. zaginął cierpiący na zanki pamięci Franciszek BIERA ZO s. Wincentego, ur. 12. 11. 1906 r., zam. Koziegłowy 29 m. 4 gm. Czerwonak, woj. poznański.

Rysopis: wiek z wyglądu 65 lat, wzrost 168 cm, szczupłej budowy ciała, włosy blond, bardzo rzadkie czesane na bok, twarz owalna, cera śniada, oczy niebieskie, nos duży prosty, w górnej szczęce całkowity brak zębów, w dolnej liczne braki. Ubrany był: ubranie robocze drechowe, zniszczone, koloru niebieskiego, koszula koloru żółtego z krótkimi rękawami, buty wysokie do kostek koloru czarnego. Na głowie miał czapkę koloru szarego z daszkiem.

Zaginiony nie posiada przy sobie żadnych dokumentów i może

Komisariat I MO w Poznaniu prowadzi postępowanie przygotowawcze przeciwko sprawcy oszustw, który oferując usługi w zakresie napraw telewizorów, radiodiodników i magnetofonów pobierał za usługi za naprawy i zobowiązań nie realizował, bądź z bierał te urządzenia za sobą i nie zwracał ich właścicielom. Osoby poszkodowane proszone są o zgłoszenie się w Komisariacie I MO w Poznaniu, ul. Matejki 97, pokój nr 15, codziennie w godz. 9-16.

5 września 1976 r. około godz. 16 w Poznaniu na ulicy Murawa, z tramwaju linii 15/1 ruszającego z przystanku w kierunku skrzyżowania z ul. Winogrody, wpadła pod pociąg kobieta w starszym wieku, która na skutek doznanych obrażeń zmarła. Świadczenie zdarzenia oraz osoby, które mogłyby udzielić jakiegokolwiek informacji proszeni są o osobiste lub telefoniczne zgłoszenie się w Wydziale Ruchu Drogowego KWMO w Poznaniu ul. Wyspiańskiego 7 pokój 15 tel. 412-618 w godz. 8-16. (na)

Telefony
GŁOSZA

● Wczoraj o godz. 14.30 w Ciśnieniu Małym (gm. Turek woj. kalisz.) E. K. — kierowca „Syreny”, przy mijaniu ciężarówki nie zachował odpowiedniej ostrożności i potrącił 16-letnią T. K., którą na skutek obrażeń przewieziono do szpitala.